



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis Stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (14.)

19 lutego 2020 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2020 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: 04 – Sąd Najwyższy; 05 – Naczelny Sąd Administracyjny; 06 – Trybunał Konstytucyjny; 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich; 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych; 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu; 15 – Sądy powszechne; 37 – Sprawiedliwość; 42 – Sprawy wewnętrzne; 43 – Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne; 52 – Krajowa Rada Sądownictwa; 56 – Centralne Biuro Antykorupcyjne; 57 – Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego; 59 – Agencja Wywiadu; 83 – Rezerwy celowe; 85 – Budżety wojewodów ogółem; 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury, a także planów finansowych: Funduszu Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej; Funduszu Wsparcia Policji; Funduszu Modernizacji Bezpieczeństwa Publicznego; Funduszu Wsparcia Straży Granicznej; Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego; Funduszu Wspierania Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego; Funduszu Wspierania Organizacji Pożytku Publicznego; Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucji Gospodarki Budżetowej; Mazowieckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Mazovia”; Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej; Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywiąziennych Zakładów Pracy (druk senacki nr 70, druki sejmowe nr 112, 112-A, 204 i 204-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Aleksander Pociąg)

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIĄG**

Chciałbym otworzyć czternaste posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

W dniu dzisiejszym będziemy rozpatrywali ustawę budżetową na rok 2020 w częściach właściwych dla naszej komisji.

Chciałbym powitać wszystkich przybyłych. Witam przedstawicieli Sądu Najwyższego z panią prof. Małgorzatą Gersdorf, pierwszym prezesem Sądu Najwyższego. Dzień dobry. Witam przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa z przewodniczącym, sędzią Leszkiem Mazurem. Witam przedstawicieli Naczelnego Sądu Administracyjnego z wiceprezesem Janem Rudowskim. Z Trybunału Konstytucyjnego jest pani dyrektor kancelarii Zofia Hoffmann. Urząd Ochrony Danych Osobowych jest, przynajmniej w tej chwili, reprezentowany przez główną księgową, panią Agnieszkę Wiśniewską. Rzecznika praw obywatelskich reprezentuje pani dr Hanna Machińska, zastępca rzecznika. Instytut Pamięci Narodowej reprezentuje pan dr Jarosław Szarek, prezes IPN. Są z nami również przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli z wicedyrektorem Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego na czele, panią Anną Mach. Witam. Są również przedstawiciele Ministerstwa Finansów z panem Karolem Czajkowskim, naczelnikiem wydziału w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej.

Mamy czas od godziny 11.00 do godziny 13.00. Chciałbym najpierw prosić o zabranie głosu przedstawiciela Sądu Najwyższego.

Pani Prezes, bardzo proszę.

**PIERWSZY PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO
MAŁGORZATA GERSDORF**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodniczący, i za zaproszenie, i za umożliwienie mi zabrania głosu, ponieważ mamy problem z budżetem, który został uchwalony. Chodzi o zmniejszenie możliwości wydatkowania o 14 milionów zł – to jest podane łącznie z danymi dotyczącymi Izby Dyscyplinarnej.

Najważniejsze jest jednak to, że zmniejszono wydatki na wynagrodzenia osobowe pracowników Sądu Najwyższego – nie sędziów, ale pracowników. Obniżono podwyżki dla pracowników. Jest 350 zł na 1 etat zamiast 900 zł, jak przewidywało porozumienie ministra sprawiedliwości z pracownikami sądownictwa powszechnego. I jeżeli taka regulacja zostanie utrzymana, to wówczas pracownicy Sądu Najwyższego będą jawnie dyskryminowani pod względem wynagrodzenia, które będą pobierać, ponieważ ich podwyżki będą znacznie, znacznie niższe niż te, które będą mieć pracownicy sądów powszechnych. Oczywiście nie mamy żadnych środków na utworzenie nowych etatów, w tym etatów asystentów w Biurze Studiów i Analiz oraz asystentów dla sędziów.

Izba Dyscyplinarna w trakcie prac wystąpiła z poprawką o przywrócenie 468 tysięcy na wynagrodzenia osobowe sędziów. W przypadku powołania w marcu 6 sędziów w budżecie zbraknie środków. Poprawki nie uwzględniono.

Obniżono o 2 miliardy zł wydatki rzeczowe, pomimo że wydatki do budżetu zostały zgłoszone w tym roku poniżej kwot planowanych w 2019 r., czyli bardzo oszczędnie. W tej sytuacji budżet Sądu Najwyższego zostanie dostosowany do kwot uchwalonych, co oznacza rezygnację z zaplanowanych zadań lub ograniczenie ich. Dotyczy to także utrzymywania budynku w niepogorszonym stanie. Nie mówię

już o pracownikach. To jest moja największa bolączka – że pracownicy Sądu Najwyższego będą gorzej opłacani niż pracownicy innych sądów. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym się dowiedzieć, czy ktoś jeszcze z Sądu Najwyższego chciałby zabrać głos. Nie.

W takim razie chciałbym dopytać. Pani Prezes, pani powiedziała na początku swojego wystąpienia, że zabrakło... Ilu? 14 milionów? Czy dobrze usłyszałem?

(Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf: 14 milionów zł.)

I to jest kwota...

(Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf: To jest kwota ogólna wydatków.)

Ale rozumiem, że to jest kwota, o którą Sąd Najwyższy występował. Tak?

**PIERWSZY PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO
MAŁGORZATA GERSDORF**

Tak. Ta kwota była niższa niż ta, o którą występowaliśmy w 2019 r., i to mimo inflacji, o której wszyscy wiemy. Najbardziej boli nas niezaplanowanie podwyżki dla pracowników w kwocie 900 zł, tak jak to jest w przypadku sądów powszechnych. Nie bardzo rozumiem, czym jest to powodowane. Mam nadzieję, że nie względami politycznymi i moją osobą.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Jeszcze jedna rzecz. Czyli oprócz tego, iż te podwyżki będą niższe... Rozumiem, że jest potrzeba dodatkowych etatów, których koszty w tych 14 milionach nie były zawarte. Tak?

**PIERWSZY PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO
MAŁGORZATA GERSDORF**

Chyba w tych 14 milionach były zawarte te etaty. To są etaty dla Biura Studiów i Analiz.

To biuro obsługuje także izbę kontroli nadzwyczajnej, tę nową. Oni też mają... To jest także dla nich. Na razie się z nimi dzielimy.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Czy ktoś z panów, pań senatorów chciałby zabrać głos? Jakies komentarze? Nie.

Zapomniałem poinformować, iż my będziemy zbierali opinie, takie jak przedstawiona przed chwilą opinia pani prezes. Chciałbym zaproponować państwu senatorom, żebyśmy dyskutowali ewentualnie dopiero na koniec, jeżeli będą jakieś poprawki, a zapewne będą. Dyskutujmy dopiero na końcu, tak żebyśmy mieli przeгляд całości zagadnienia. Dziękuję bardzo.

Chciałbym prosić o zabranie głosu przedstawiciela Naczelnego Sądu Administracyjnego.

(Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf: Przepraszam bardzo, Panie Przewodniczący. Czy my możemy sobie pójść?)

Tak, Pani Prezes.

**PIERWSZY PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO
MAŁGORZATA GERSDORF**

To ja proszę o uwzględnienie tych 14 milionów w pracach Senatu i dziękuję bardzo za wysłuchanie.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Bardzo dziękujemy, Pani Prezes. Na pewno dogłębnie przeanalizujemy tę sytuację.

(Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf: Chociaż dla pracowników.)

Dziękuję serdecznie.

(Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf: Chociaż 2,5 miliona.)

Dziękuję bardzo.

Prosiłbym o zabranie głosu przedstawiciela Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Bardzo proszę.

**WICEPREZES NACZELNEGO SĄDU
ADMINISTRACYJNEGO
JAN RUDOWSKI**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, za zaproszenie.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja jestem wiceprezesem Naczelnego Sądu Administracyjnego, prezesem Izby Finansowej. Chciałbym poinformować komisję o tym, że budżet w części o5 „Naczelny Sąd Administracyjny” obejmuje również budżety 16 wojewódzkich sądów administracyjnych. Tym się trochę odróżniamy od Sądu Najwyższego, że nasza część obejmuje również sądy wojewódzkie.

Przyjęty przez Sejm budżet uwzględni ustawową waloryzację wynagrodzeń sfery orzeczniczej i świadczeń wypłacanych sędziom w stanie spoczynku oraz waloryzację wynagrodzeń sądowych pracowników administracyjnych. W odniesieniu do NSA kierowano się tym, że są tu również budżety wojewódzkich sądów administracyjnych, i przyjęto poziom podwyżek dla pracowników sądowych taki jak w przypadku sądów powszechnych. Mówię o tym dlatego, że 85,5% całego budżetu to jest sfera płacowa.

Ponadto budżet uwzględnia możliwość kontynuacji rozpoczętych wcześniej zadań inwestycyjnych. W mojej ocenie uwzględni również możliwość realizowania budżetu zadaniowego czy utrzymania poziomu rozpoznawania spraw w taki sposób, że w sądzie pierwszej instancji czy w wojewódzkich sądach administracyjnych na rozpoznanie sprawy oczekuje się ok. 4 miesięcy. W budżecie zadaniowym przyjęto 6 miesięcy na rozpoznanie sprawy.

Proszę Wysoką Komisję o przyjęcie przedłożonego projektu w formie, w jakiej został uchwalony przez Sejm.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Czyli, Panie Prezesie, jeśli dobrze rozumiem, ten budżet jest dla państwa wystarczający do funkcjonowania i do orzekania i możecie z tym żyć.

**WICEPREZES NACZELNEGO SĄDU
ADMINISTRACYJNEGO
JAN RUDOWSKI**

Tak. Ten poziom budżetu... Oczywiście była tu kwestia sporna, bo podobnie jak w przypadku budżetu Sądu Najwyższego budżet NSA – to

jest inna skala – uwzględniając sądy wojewódzkie, został zmniejszony o 10 milionów. Część obejmowały autopoprawki, a ponad 5 milionów to były środki na zwiększenie zatrudnienia od września 2020 r. Chodzi szczególnie o wdrożenie nowych rozwiązań, tzw. wiążących informacji stawkowych w podatku od towarów i usług. W uzgodnieniu z ministrem finansów doszliśmy do przekonania, że to zadanie będzie można jakby ponownie rozpatrywać w budżecie 2021 r., bo pierwsze sprawy z tego zakresu, według projektów ministra finansów, wpłyną do sądów administracyjnych dopiero w drugiej połowie 2020 r. Ponadto w tym zakresie podjęliśmy działania organizacyjne: te sprawy – chodzi o decyzje o wiążącej informacji stawkowej – będą rozpatrywane przez 16 wojewódzkich sądów, czyli rozłoży się to na teren całego kraju. Dostrzegamy też taką możliwość, że sądy będą w stanie utrzymać czas rozpatrywania spraw w tym zakresie na poziomie ok. 4 miesięcy.

Konkludując: budżet w takim kształcie jest wystarczający do realizacji zadań zaplanowanych dla Naczelnego Sądu Administracyjnego i powinien być przyjęty przez komisję.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Dziękuję serdecznie.

W związku z tym możemy przejść do następnego podpunktu, do Krajowej Rady Sądownictwa.

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

**PRZEWODNICZĄCY KRAJOWEJ RADY
SĄDOWNICTWA
LESZEK MAZUR**

Panie Przewodniczący!

(Głos z sali: Mikrofon.)

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Mikrofon. Bardzo proszę... Nie włączył się.)

Zacznę po raz kolejny.

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Jeśli chodzi o budżet Krajowej Rady Sądownictwa, to pragnę zauważyć, że my nie

należymy do zawodników wagi ciężkiej. Budżet Krajowej Rady Sądownictwa prognozowany czy zaproponowany na rok 2020 to kwota ok. 17 milionów zł. Zwrócę uwagę na fakt, że pani prezes Gersdorf proponowała w swoim wystąpieniu zwiększenie budżetu Sądu Najwyższego o kwotę 14 milionów zł, a tutaj cały budżet to kwota 17 milionów zł.

Ten budżet w stosunku do budżetu z roku 2019 jest zwiększony czy planuje się jego zwiększenie o 5,1%. To jest w ujęciu nominalnym. Przy uwzględnieniu inflacji to jest wzrost o 1,6%. Wzrost uwzględnia wszystkie wskaźniki przekazane przez ministra finansów. Wśród wydatków obejmujących również ten niewielki wzrost nie ma wydatków, które najczęściej budzą wątpliwości czy kontrowersje. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to nie przewidujemy zakupu żadnych samochodów, a jeżeli chodzi o zatrudnienie, to nie przewidujemy jego wzrostu.

Przypomnę tylko, że wzrost zatrudnienia nastąpił w ubiegłym roku. Po 10 latach utrzymywania zatrudnienia na identycznym poziomie, przy uwzględnieniu znacznego przyrostu zadań, zatrudnienie zostało zwiększone o 2 osoby.

To są w takim syntetycznym ujęciu najistotniejsze informacje, które mam do przedstawienia odnośnie do tego budżetu. Proszę o jego zaaprobowanie.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący jest jednak w dobrej sytuacji, ponieważ trochę podniesiono ten budżet.

(Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Leszek Mazur: Tak. Jesteśmy oczywiście wdzięczni za to, że taka podwyżka nastąpiła.)

Dziękuję bardzo.

Czy państwo senatorowie mają jakieś komentarze w tym punkcie? Nie. Nie ma komentarzy.

Dziękuję bardzo.

Możemy przejść do budżetu rzecznika praw obywatelskich.

Bardzo proszę, Pani Prezes.

(Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich Hanna Machińska: Dziękuję bardzo, Pani Przewodniczący. Wysoka Komisjo...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam bardzo.

(Senator Rafał Ambrozik: W kolejności był Trybunał.)

Tak, bardzo przepraszam. To jest oczywiście mój błąd.

Bardzo proszę, przedstawiciel Trybunału Konstytucyjnego.

**DYREKTOR KANCELARII TRYBUNAŁU
KONSTYTUCYJNEGO
ZOFIA HOFFMANN**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Budżet Trybunału Konstytucyjnego w porównaniu do budżetu Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego w tym kształcie, w jakim został zaplanowany, jest oczywiście bardzo niski. Było to 39 milionów 750 tysięcy zł. Na etapie prac sejmowych został on zmniejszony, co chciałabym tutaj zaznaczyć, Wysoka Komisjo, o kwotę 552 tysięcy zł. Jest to spora kwota jak na tak niewielki budżet Trybunału Konstytucyjnego. Chciałabym zaznaczyć, że jeśli chodzi o zmniejszenie wydatków na bieżące funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego, to przyjmujemy to z pokorą. Nie zakłóci to w żaden sposób prac Trybunału ani wykonywanych zadań, możliwe będzie utrzymanie całej infrastruktury Trybunału. W tym zakresie nie zgłaszam żadnych uwag czy prośb do komisji.

Zostały jednak zmniejszone wynagrodzenia osobowe. Jest to mikroskopijna kwota 254 tysięcy zł, ale z punktu widzenia Trybunału Konstytucyjnego bardzo znacząca. Chciałabym się o nią tutaj upomnieć w imieniu pracowników Trybunału Konstytucyjnego. Chcę zaznaczyć, że Trybunał Konstytucyjny nie apelował czy nie wnosił o to, żeby zwiększyć liczbę etatów. Od 2015 r. liczba etatów w Trybunale Konstytucyjnym wynosi 125 osób. Również w tym roku taka liczba została zaplanowana. Zmniejszenie kwoty budżetu na wydatki osobowe oznacza, że wakaty, które pojawiły się w Biurze Służby Prawnej Trybunału Konstytucyjnego, a więc w jednostce najbardziej merytorycznej, która bezpośrednio wspomaga pracę sędziów, nie będą mogły zostać obsadzone. A dla nas 5 czy 6 nowych osób... Możliwość zatrudnienia osób w ramach tych limitów, które mamy i których nie zwiększamy, jest zasadnicza.

Chciałabym uprzejmie zaapelować o to, żeby kwotę na wynagrodzenia osobowe na tym niewielkim poziomie przywrócić Trybunałowi Konstytucyjnemu. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zweryfikować te kwoty. Pani mówiła, że cały budżet to jest 31 milionów. Tak?

**DYREKTOR KANCELARII TRYBUNAŁU
KONSTYTUCYJNEGO
ZOFIA HOFFMANN**

39 milionów 750 tysięcy. W takiej kwocie był zaplanowany. Potem został zmniejszony o kwotę 552 tysięcy, z czego 254 tysiące to były środki na wydatki osobowe. Tutaj wyłącznie...

(Przewodniczący Aleksander Pocij: A ta pozostała kwota, o którą zostało to zmniejszone?)

Całość to 552 tysiące zł – 56 tysięcy na świadczenia na rzecz osób fizycznych i 496 tysięcy na wydatki bieżące, w tym 254 tysiące na wynagrodzenia osobowe.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Rozumiem. Dziękuję bardzo.

A gdyby pani mi powiedziała, w jaki sposób i czy... Obserwujemy dosyć poważne zmniejszenie aktywności Trybunału Konstytucyjnego. W jaki sposób to się przekłada na obciążenia pracowników, sędziów? Jak pod tym względem wygląda sytuacja w Trybunale Konstytucyjnym?

**DYREKTOR KANCELARII TRYBUNAŁU
KONSTYTUCYJNEGO
ZOFIA HOFFMANN**

Panie Przewodniczący, ja jestem oczywiście tego wszystkiego świadoma. Biorę też pośrednio udział w pracach komisji budżetowych oraz dyskusji, która się toczy wokół Trybunału Konstytucyjnego i statystyk.

Chcę powiedzieć, że Trybunał Konstytucyjny od 2015 r. jest zwolniony z miernikowania swoich zadań. Wszystkie mierniki, które mają zastosowanie do Trybunału Konstytucyjnego, mają charakter parametru szacunkowego, który jest niezależny od nakładów finansowych poniesionych na realizację zadań Trybunału Konstytucyjnego. Kwestie statystyk i finansów są rozdzielone. Jeśli w tej materii zmieniają się przepisy prawa, zmieni się rozporządzenie ministra finansów, które, jak powiedziałam, obowiązuje od 2015 r., to ja z pokorą i kompetentnie, na tyle, na ile potrafię, przedstawię realizację tych mierników.

W tej chwili takie mierniki nie mają zastosowania do Trybunału Konstytucyjnego, w związku z tym bardzo trudno odpowiedzieć mi na pytanie pana przewodniczącego. Ja powiem tak: aktualnie sędzia Trybunału Konstytucyjnego ma 2 asystentów – nie wszyscy sędziowie mają po 2 asystentów – i nie ma nawet 1 orzecznika do swojej dyspozycji, czyli osoby, która zajmuje się wstępną kontrolą. Kwestia zatrudnienia nowych osób w ramach – jeszcze raz chcę to powiedzieć – planowanych etatów, które nie były zwiększane od kilku lat, jest rzeczą kluczową dla działalności orzeczniczej i na pewno przełoży się na pracę sędziów. Mogę tylko tyle powiedzieć. To jest oczywiste.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

No cóż, należy żałować, że to... Jak to pani określiła? Miernikowanie?

(Dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego Zofia Hoffmann: Tak.)

...Że to nie funkcjonuje, bo wtedy byśmy mieli więcej informacji na temat tego, jak te finanse przekładają się na pracę.

Czy ktoś z państwa senatorów...

Pan senator Mamątow. Bardzo proszę.

**SENATOR
ROBERT MAMAŁTOW**

Chciałbym zwrócić uwagę panu przewodniczącemu na to, że...

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Ale musi pan senator...)

Mikrofon dam bliżej. Pani z Trybunału powiedziała prawdę. Tego nie ma w ustawie i ona nie musi tego przedstawiać. A jeśli pan przewodniczący chce wiedzieć więcej, to proszę – większość w Senacie ma dzisiaj ugrupowanie pana przewodniczącego – wprowadzić taką poprawkę do ustawy. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

To jest bardzo dobry pomysł. Ja go uwzględnię i w razie czego wszystkie zasługi będę mógł przypisać panu senatorowi. Dziękuję serdecznie.

(Dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego Zofia Hoffmann: Panie Przewodniczący, ja jeszcze tylko jedno. Przepraszam bardzo...)

Oczywiście, bardzo proszę.

**DYREKTOR KANCELARII TRYBUNAŁU
KONSTYTUCYJNEGO
ZOFIA HOFFMANN**

Panie Przewodniczący, może tylko powiem o statystykach, które... Pani Dyrektor, to są dane za rok 2019? Tak. W sprawach skarg konstytucyjnych Trybunał Konstytucyjny wydał 582 postanowienia i zarządzenia, w sprawach wniosków Trybunał Konstytucyjny wydał 42 postanowienia i zarządzenia. Chcę powiedzieć, że w 2019 r. do Trybunału wpłynęło ponad 100 skarg konstytucyjnych. Takiego napływu skarg konstytucyjnych do merytorycznego rozpoznania nie było w historii Trybunału od czasu jego powstania. W związku z tym kwestia tego, w jakim trybie i z jakim natężeniem pracuje Trybunał Konstytucyjny jest kwestią bardzo trudną do przewidzenia. Jeśli w tej chwili Trybunał Konstytucyjny będzie pozbawiony możliwości uzupełnienia wolnych etatów, to na pewno wpłynie to na przyszłe prace Trybunału Konstytucyjnego. Rozpoznanie i zajęcie się tak dużą liczbą spraw, które wpłynęły w 2019 r., po prostu będzie niemożliwe.

Ufam, że biorąc pod uwagę temperaturę dyskusji wokół Trybunału Konstytucyjnego, emocje, które wokół niego są, i pozycję ustrojową, jaką ma Trybunał, przychylicie się państwo senatorowie do tego, żeby tę pozycję wzmocnić. Tyle z mojej strony.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Chciałbym zapewnić panią dyrektor, że bardzo leży nam na sercu, zwłaszcza członkom tej komisji, sytuacja Trybunału Konstytucyjnego i sytuacja pracowników. A to, że wpływa dużo więcej skarg przy mniejszej liczbie spraw załatwianych, będzie powodowało, że będą coraz większe opóźnienia i że wszystko to trzeba będzie nadrabiać w przyszłości.

Chciałbym również zapewnić, że niezależnie od różnic politycznych w zapatrywaniu się na działalność Trybunału Konstytucyjnego w ostatnich latach na pewno będziemy się pochylali nad tą prośbą. Ja tylko chciałbym wyrazić ubolewanie, że pani prezes nie zechciała nas zaszczyścić, ale mam nadzieję, że przy okazji rocznego sprawozdania, które powinna tej Izbie złożyć, będziemy mieli okazję o tym mówić. Dziękuję bardzo.

(Dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego Zofia Hoffmann: Dziękuję, Panie Przewodniczący.)

Z pewnym falstartem, ale chciałbym poprosić...

Przepraszam bardzo. Czy państwo senatorowie chcą zabrać głos? Nie.

W związku z tym chciałbym zakończyć dyskusję na temat Trybunału Konstytucyjnego i chciałbym prosić rzecznika praw obywatelskich o zabranie głosu.

**ZASTĘPCA RZECZNIKA PRAW
OBYWATELSKICH
HANNA MACHIŃSKA**

Panie Przewodniczący!

Przede wszystkim bardzo dziękuję, dziękujemy za zaproszenie. Chciałabym przeprosić w imieniu pana rzecznika Bodnara, który przebywa na urlopie i nie mógł dzisiaj osobiście uczestniczyć w tej debacie.

Chciałabym powiedzieć, że dzisiejsza debata ma zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Nie mówimy o funkcjonowaniu biura rzecznika w kategoriach kadencyjnych, tylko w ogóle o skuteczności działania biura.

Chciałabym też powiedzieć, że jesteśmy obecnie pod silną presją napływających skarg.

Jeżeli mówimy tutaj o statystykach, to warto powiedzieć, że w 2019 r. napłynęło 60 tysięcy skarg. Trzeba również podkreślić to, że w związku z wejściem w życie ustawy z 2017 r. dotyczącej skargi nadzwyczajnej mamy ponad 4 tysiące skarg. Nie mówię już o skargach dotyczących byłych funkcjonariuszy, które też liczymy w tysiącach.

Sytuacja, w jakiej biuro dzisiaj się znajduje, powoduje przede wszystkim konieczność wzrostu zatrudnienia. Jeżeli mamy być biurem skutecznym, jeżeli mamy w sposób efektywny ułatwiać sprawy obywateli, konieczny jest wzrost zatrudnienia. Mówimy o osobach wykwalifikowanych, mających bardzo wysokie kwalifikacje.

Sytuacja budżetowa, jaka dzisiaj jest, z jaką mamy do czynienia, jest następująca: zredukowano nasz budżet z projektu na 2020 r. o kwotę 14 milionów 573 zł. To obniżenie dotyczy 2 pozycji, a mianowicie wydatków bieżących – 11 milionów 473 tysiące, i wydatków majątkowych – 3 miliony 100 tysięcy zł.

Po korekcie budżet będzie wynosił 45 milionów 214 tysięcy zł, ale musimy zdawać sobie sprawę z tego, co oznaczają te cięcia. Przede wszystkim cięcia oznaczają to, że musimy zrezygnować z utworzenia 12 oddziałów Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w województwach. Uważaliśmy, że tylko w ten sposób będziemy mogli sprawnie stworzyć bezpośredni kontakt obywatela z rzecznikiem praw obywatelskich.

Jest to też kwestia dodatkowych etatów. Jesteśmy pozbawieni dodatkowych etatów. Chodzi o kwotę 1 miliona 667 tysięcy zł.

To, co również jest bardzo istotne, to zabezpieczenie wydatków związanych z utrzymaniem biura. Musimy pamiętać, że mówimy o podwyżkach cen od towarów i usług, o podwyżkach energii, w ogóle o podwyżkach, które dotyczą każdej instytucji.

Szalenie ważną pozycją jest również zapewnienie bezpieczeństwa informatycznego, to jest kwestia zakupu komputerów. Chciałabym też państwu powiedzieć, że mamy nadal Windows 7, mamy przestarzałe komputery, które absolutnie wymagają wymiany w związku z tym, że operujemy wrażliwymi danymi osobowymi. Zwłaszcza w tym biurze musimy dbać o bezpieczeństwo informatyczne.

I wreszcie sprawa, która może wyda się państwu prozaiczna, ale jest ona szalenie ważna. Jest to kwestia wymiany okien. Jeżeli mówimy

o tej sprawie, to chciałabym państwu powiedzieć, że to nie jest sprawa techniczna. To jest sprawa bezpieczeństwa ludzi, którzy przechodzą wokół naszego budynku. Okna wypadają, ten budynek jest przestarzały. To jest budynek, który jest pod opieką konserwatora i nie możemy nic innego zrobić... W związku z tym koszty są siłą rzeczy wyższe. Modernizacja tego budynku jest kwestią absolutnie zasadniczą.

W związku z tym wnosimy o przywrócenie kwoty 14 milionów 573 tysięcy zł, bo sprawny urząd to jest sprawnie obsługiwany obywatel. My mówimy... Powiem państwu o jeszcze jednej kwestii. Ostatnio byłam bardzo dotknięta przykrą informacją. Specjaliści, informatycy najwyższej próby powiedzieli mi: my zarabiamy mniej niż sprzedawca w sieci handlowej. Tak nie może być. My musimy mieć ludzi o bardzo wysokich kwalifikacjach. W związku z tym adresujemy swoją prośbę do komisji. To jest kwestia przywrócenia wspomnianej kwoty.

Chciałabym powiedzieć, że to, co jest oczywiście absolutnie niezbędne do tego, żeby biuro funkcjonowało na minimalnym poziomie, to jest zapewnienie funduszu wynagrodzeń w kwocie 1 miliona 344 tysięcy zł. Na opłacenie składek ZUS, co jest niezbędne, potrzeba ponad pół miliona złotych. No i to bezpieczeństwo informatyczne. Tutaj są podane absolutnie minimalne kwoty.

Na koniec chciałabym powiedzieć, że ostatnio wizytował Polskę podkomitet ONZ do spraw tortur. Jedno z podstawowych zaleceń adresowanych do rządu polskiego to jest zapewnienie odpowiednich środków finansowych dla funkcjonowania rzecznika praw obywatelskich, który jest odpowiedzialny za implementację protokołu dodatkowego o przeciwdziałaniu torturom.

Chciałabym też powiedzieć, że rząd polski zaakceptował zasady dotyczące ochrony i wspierania instytucji ombudsmans. Te zasady zostały przygotowane przez Komisję Wenecką – dotyczą one całej Europy i nie tylko Europy – w 2019 r. Kwestia zabezpieczenia finansowego jest tu absolutnie kluczowa.

Poza tym komitet Rady Europy do spraw zapobiegania torturom również mówi o bezpieczeństwie, tak samo jak CAT, czyli komitet ONZ przeciwko torturom. Tak więc kwestie finansowe są tu bardzo istotne.

Na koniec chcę powiedzieć, że nie mówimy o finansach dla biura. My mówimy o zapewnieniu

podstaw funkcjonowania instytucji, która ma służyć obywatelom. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję, Pani Rzecznik.

Jeżeli pani pozwoli, chciałbym dopytać. Rozumiem, że państwo wnosiliście o budżet w wysokości ok. 59 milionów i że z tego zostało... 59 milionów to jest kwota, którą mieliście w zeszłym roku?

(Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich Hanna Machińska: Pięćdziesiąt... To jest... Ja odдам głos pani dyrektor generalnej.)

Tak, bardzo proszę.

**DYREKTOR GENERALNY
BIURA RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH
KATARZYNA JAKIMOWICZ**

Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja tylko doprecyzuję. Myśmь zakładali w projekcie budżetu wzrost środków w związku z utworzeniem 12 oddziałów. I wzrost – mówię o 59 milionach zł – obejmował tego typu założenia. W znakomitej większości był to wzrost przeznaczony na kontynuację inwestycji przy ul. Długiej. Wzrost wydatków majątkowych był prawie 200-krotny, ale absolutnie uzasadniony z uwagi na kontynuację inwestycji.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Czy ja mógłbym prosić o przypomnienie, jak ten budżet kształtował się przez ostatnie, powiedzmy, 5 lat.

**DYREKTOR GENERALNY
BIURA RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH
KATARZYNA JAKIMOWICZ**

Szanowni Państwo!

Dysponujemy takim... To jest bardzo ciekawe pytanie i bardzo za to pytanie dziękuję, ponieważ

odpowiedź na nie jak gdyby odzwierciedla sytuację, w której aktualnie się znajdujemy.

Myśmь przygotowali taką grafikę. Ja nie wiem, czy ona będzie widoczna, ale spróbuję w skrócie opowiedzieć, jak to wygląda. W tej chwili... W 2019 r. budżet rzecznika na poziomie wydatków bieżących był niższy niż w 2012 r. Od 2016 r. znakomita większość... To było cięcie rzędu 10 milionów. Dotyczyło to właśnie wydatków bieżących, czyli tych wydatków, które urząd przeznacza na wynagrodzenie swoich pracowników, na ewentualne tworzenie dodatkowych etatów oraz na utrzymanie biura, na prowadzenie działalności bieżącej.

Wzrost, jaki państwo w tej kwocie nominalnej możecie obserwować w stosunku do budżetu zeszłorocznego, jest wzrostem wydatków majątkowych, dotyczący wyłącznie inwestycji przy ul. Długiej. Za te pieniądze my oczywiście jesteśmy wdzięczni, ale z tych pieniędzy nie jesteśmy w stanie... Nie ma takiej możliwości z uwagi na ustawę budżetową. Z tych pieniędzy nie jesteśmy w stanie ani wynagradzać naszych pracowników, ani planować dodatkowych etatów. Realizujemy inwestycje i sukcesywnie remontujemy budynek przy ul. Długiej. Jest to oczywiście nasz obowiązek, taki obowiązek ciąży na rzeczniku. Jest to majątek Skarbu Państwa, ta inwestycja będzie długa i będzie wymagała jeszcze dodatkowych kosztów.

Naszą bolączką, o czym mówiła pani rzeczniczka, są braki dotyczące wydatków bieżących. Odchodzą od nas pracownicy, mamy spadek – opinia BAS chyba to uwzględnia – liczby efektywnych etatów, czyli osób zatrudnionych w biurze. Odchodzą od nas wykwalifikowani pracownicy, przyjmujemy nowych, których kształcimy, wydając na to określone kwoty. Oni po roku odchodzą do lepiej płatnej pracy, co jest naturalne. My w tej chwili nie jesteśmy konkurencją... Już nie mówię o sektorze prywatnym. My nawet dla urzędów centralnych nie stanowimy konkurencji. To jest naprawdę duża, ogromna bolączka biura rzecznika.

Proszę pamiętać, że, tak jak mówiła pani rzeczniczka, na koniec odbije się to na obywatelach. Jeżeli nie ma wykwalifikowanej kadry i wystarczającej liczby pracowników, którzy są w stanie przyjąć i przerobić, mówiąc kolokwialnie, skargi obywateli, to od razu rezultatem tego jest brak efektywności, takiej, jaką byśmь chcieli przyjąć w pracy biura rzecznika.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Czy ktoś z państwa senatorów... Tak.
Pan senator Martynowski. Bardzo proszę.

SENATOR
MAREK MARTYNOWSKI

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Ja chciałbym się dopytać o stan zatrudnienia. Ile obecnie macie państwo zatrudnionych osób?

DYREKTOR GENERALNY
BIURA RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH
KATARZYNA JAKIMOWICZ

287 etatów. Jest spadek w porównaniu z zatrudnieniem w zeszłym roku.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Panie Senatorze, to wszystko? Tak.
Pan senator Plura. Bardzo proszę.

SENATOR
MAREK PLURA

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.
Jako koreferent w tym punkcie chciałbym wesprzeć apel pań reprezentujących Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Ja na co dzień mogę z dużym zadowoleniem obserwować pracę terenowego biura rzecznika w Katowicach, a także we Wrocławiu. Wiem, jak bardzo to jest potrzebne, ażeby ten urząd był blisko ludzkich spraw.

Widzę też, i chciałbym to podkreślić w tym miejscu, że tego typu biuro terenowe to także inicjator wielu bardzo cennych lokalnych debat, dyskusji czy wręcz inicjatyw, które pomagają w realizacji praw obywatelskich czy też w ochronie praw człowieka. Zadań, których przybyło w obszarze działania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w ostatnich latach, jest rzeczywiście wiele.

Ja chciałbym jeszcze powiedzieć o bardzo ważnej roli, jaką przyszło spełniać rzecznikowi praw obywatelskich, mianowicie roli strażnika wdrażania międzynarodowej konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. To na rzeczniku spoczywa ciężar monitorowania sytuacji w tym obszarze i nie jest to monitorowanie wyłącznie stanu legislacji w Polsce, która odnosi się do sytuacji wynikających z niepełnosprawności, nie jest to tylko monitorowanie wydatków budżetowych w poszczególnych resortach, ale jest to przede wszystkim obserwacja, monitoring w terenie, tam, gdzie zdarzają się sytuacje dyskryminacji, tam, gdzie często nie spełniamy jeszcze kryteriów, które przyjęliśmy, ratyfikując konwencję. Pomysł 12 nowych oddziałów wojewódzkich, terenowych biura rzecznika jest, myślę, ideą bardzo dobrą.

Oczywiście chciałbym, żeby została ona zrealizowana jeszcze w tej kadencji, ale będę trzymał kciuki za tę ideę nawet wtedy, jeżeli będzie ona realizowana w kolejnej kadencji. I z tego powodu, a także wielu innych, wymienionych przez reprezentantki rzecznika, apeluję do wszystkich członków Wysokiej Komisji o wsparcie tej poprawki, tej nowej inicjatywy, a przede wszystkim o utrzymanie w dobrej kondycji działalności biura rzecznika, bo, jak widzimy, jest ono siłą rzeczy niezbędne. I jest to nie tylko wymóg konstytucyjny. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Ja też chciałbym powiedzieć dwa zdania.

Pamiętam dyskusję prowadzoną wtedy, kiedy była wprowadzana skarga nadzwyczajna. Pamiętam, jak rzecznik praw obywatelskich apelował, przewidując, co się będzie działo, żeby za tym obowiązkiem poszły jakiegokolwiek pieniądze. Pamiętam również – paradoksalnie – że dokładnie to samo mówił przedstawiciel ministra sprawiedliwości, łapiąc się za głowę. Mówił, że będzie trudno nawet im, tym, którzy nie są poddani takim finansowym represjom, jakim jest poddany w tej chwili rzecznik praw obywatelskich, że oni również będą mieli z tym problemem... Wynik, jaki jest, każdy widzi. Nie wiem, czy komórka, która została wyodrębniona w Prokuraturze Generalnej, złożyła choć 1 czy 2 skargi.

W związku z tym zlecenie, jakie zostało wykonane na skargę nadzwyczajną, gdzie mówiło się o jakiejś wspaniałej nowej jakości... Jeżeli się tego nie finansuje, to jest to raczej kpina.

Jeżeli ktoś jeszcze z państwa senatorów chciałby zabrać głos... Chciałbym zapewnić – mam nadzieję, że w imieniu całej komisji, ale na pewno w swoim imieniu – że Senat bardzo wnikliwie pochylił się nad państwa postulatami. Mam nadzieję, że tak ważne biuro jak Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich będzie mogło funkcjonować w przyszłości w dużo lepszych warunkach i wypełniać obowiązki, które zostały na nie nałożone. Dziękuję bardzo.

Chciałbym w tej chwili przejść do części 10 i prosić o zabranie głosu przedstawiciela Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Bardzo proszę.

**ZASTĘPCA PREZESA URZĘDU OCHRONY
DANYCH OSOBOWYCH
MIROŚLAW SANEK**

Mirosław Sanek. Jestem zastępcą prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Panie Przewodniczący, dziękujemy za zaproszenie i możliwość przedstawienia założeń projektu budżetu.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Prezes urzędu jest oczywiście organem nadzorczym w rozumieniu 3 źródeł prawa – jest to oczywiście ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych, tzw. dyrektywa policyjna oraz rozporządzenie dotyczące Europolu. Wszyscy o tym wiemy. Są to źródła obowiązków realizowanych przez urząd i należy także wskazać na to, że w tym roku spodziewane jest uzupełnienie tej listy o rozporządzenie e-Privacy, które również nakłada bezpośrednie obowiązki na organ nadzorczy, czyli prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Możliwe będzie chociażby nakładanie administracyjnych kar pieniężnych na podstawie rozporządzenia e-Privacy. Jest to rozporządzenie, które oczywiście z roku na rok nie może być uchwalone przez Parlament Europejski, z różnych powodów. Wydaje się jednak, że ten rok będzie rokiem właściwym.

Jeżeli chodzi o sferę dochodową urzędu, to ona jest oczywiście siłą rzeczy niemożliwa do mierzenia. Wskazuję tutaj na 2 źródła dochodów: opłaty dotyczące obsługi procedury certyfikacji

przewidzianej w stosowanych artykułach rozporządzenia ogólnego o ochronie danych osobowych oraz administracyjne kary pieniężne nakładane na podstawie art. 83 RODO. Oczywiście są to kary w granicach uznania administracyjnego i zgodnie z ogólną zasadą muszą być indywidualizowane. Tak więc oszacowanie dochodów, które i tak trafiają bezpośrednio do budżetu państwa, jest niemożliwe i byłoby niewłaściwe, niezgodne z zasadami nakładania tego typu środka prawnego. Powiem tylko, że w zeszłym roku, w 2019 r. prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych nałożył 8 takich kar administracyjnych. W Unii Europejskiej nałożono ich ponad 200. Ogólny dochód z tego środka w Unii Europejskiej dochodzi już do prawie 150 milionów euro.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową, to łączna wielkość wydatków w naszym projekcie to 40 milionów 111 tysięcy. O proporcjach w strukturze wydatków przesądza w głównej mierze charakter działalności urzędu, kilkadziesiąt obowiązków wynikających z tych źródeł prawa, które wymieniłem. Oczywiście największą wartość w wydatkach stanowią wynagrodzenia i pochodne wynagrodzeń – łączna kwota to 29 milionów 435 tysięcy zł. Przy kalkulacji wynagrodzeń uwzględniono wzrost zatrudnienia o 15 etatów. Wynika to oczywiście z realizacji obowiązków wynikających z implementowanej dyrektywy policyjnej, o której mówiłem. Implementacja została sfinalizowana w lutym zeszłego roku. Szerzej o tych 15 etatach powiem trochę później.

Planujemy wzrost wynagrodzeń o 6% zgodnie ze wskaźnikami zawartymi w piśmie ministra finansów.

Na wydatki rzeczowe przeznaczono 9 milionów 11 tysięcy zł, co stanowi 22,5% wszystkich wydatków. Składają się na nie przede wszystkim czynsze – miesięczne czynsze za wynajmowane lokale wynoszą 306 tysięcy zł – i koszty zakupu usług związanych z bieżącą działalnością urzędu.

Na wydatki majątkowe przewidziano 1 milion 262 tysiące zł. Zaplanowano zakupy niezbędne do zachowania bezpieczeństwa i stabilności przetwarzania danych.

Panie Przewodniczący, mówiłem o tych 15 etatach. Trzeba też powiedzieć, że nasz projekt zakłada wydatki na poziomie ponad 40 milionów. Komisja sejmowa zredukowała je o ponad 3,5 miliona zł w zakresie wydatków

bieżących i inwestycyjnych. Obawiam się – mówię to bez żadnych złośliwych żartów odnośnie do moich szanownych przedmówców – że osoby na tych 15 etatach nie będą miały nawet starożytnych oprogramowań, bo nawet na to nas w tej chwili nie stać. A więc mamy pieniądze na wynagrodzenia, na dodatkowe etaty do obsługi nowych zadań wynikających z nowych źródeł prawa, ale organizacja miejsc pracy, zgodnie z tym, co wyszło z komisji sejmowej, w tej chwili nas przerasta. Nie mówię już o tym, że etatyzacja o takiej skali – mamy w tej chwili 245 etatów – skazuje nas na to, że realizacja zadań musi być na skrajnie minimalnym poziomie. Powiem tylko, że liczba skarg rok do roku wzrosła ponad 3-krotnie. To jest już ponad 7 tysięcy skarg rocznie. Wszystko wskazuje na to, że ta tendencja na całe szczęście będzie rosła, bo jest to pochodna zainteresowania i świadomości ludzi co do przysługujących im praw. Nas ten wzrost bardzo cieszy, ale z tego wykładniczego wzrostu wynika oczywiście wzrost kosztów obsługi tych skarg.

Mówiłem tutaj o czynszu. Niestety z powodu ograniczeń formalnoprawnych nie możemy ubiegać się o przestrzeń biurową będącą w gestii Skarbu Państwa. Prezes urzędu to organ administracji państwowej, a nie rządowej, stąd też nie jesteśmy niestety przewidziani w tego typu rozwiązaniach, które na pewno byłyby dla nas efektywniejsze i tańsze.

Jeżeli chodzi o statystykę dotyczącą realizacji obowiązków, to powiem o 730 aktach prawnych, które opiniujemy, oraz o nowym rozwiązaniu, nowej instytucji, która wynika z rozporządzenia ogólnego o ochronie danych osobowych. Jest to przyjmowanie zgłoszeń naruszeń. Było ich w zeszłym roku prawie 7 tysięcy. Nie każdy incydent oczywiście musi być zgłaszany. To wynika z szacowania ryzyka, przynajmniej na średnim poziomie, co do praw i obowiązków obywateli. Ale jest to liczba, która mówi sama za siebie. Obsługa takich zgłoszeń jest zadaniem, które w tego typu konstrukcji budżetowej naraża nas na to, że jesteśmy skazani na pracę ponad stan, mówiąc bardzo oględnie.

Szanowny Panie Przewodniczący, cięcia w tym roku niestety korespondują z cięciami z zeszłego roku. Budżet w 2019 r. został zmniejszony o 3 miliony 675 tysięcy i oczywiście trafiło, że tak powiem, na wydatki inwestycyjne. Powiem tylko tyle, że musimy mieć odpowiednie

środki na produkty informatyczne, macierze, rozwiązania systemowe i licencje oprogramowania – to są bardzo drogie rzeczy, a dla nas konieczne – oraz na wydatki bieżące. Zmusiło nas to do rezygnacji z zaplanowanych zakupów inwestycyjnych i do przeniesienia środków na wydatki bieżące.

Bardzo uprzejmie proszę pana przewodniczącego i wszystkich państwa senatorów o zaakceptowanie naszego racjonalnego, i tak minimalnego, projektu budżetu, który przedłożyliśmy. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Chciałbym pana prezesa o coś dopytać. Mówił pan prezes o cięciach z zeszłego roku, o 3 milionach. Czy to było w stosunku do wcześniej istniejącego budżetu, czy do państwa propozycji budżetu?

**ZASTĘPCA PREZESA URZĘDU OCHRONY
DANYCH OSOBOWYCH
MIROSŁAW SANEK**

Panie Przewodniczący, my oczywiście odnotowaliśmy wzrost, jeśli chodzi o porównanie budżetów z roku 2019 i roku 2018. On się wiązał z wydatkami na wynagrodzenia i pochodne, ponieważ nastąpił wzrost obowiązków wynikający oczywiście z rozpoczęcia bezpośredniego stosowania ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych. To był 25 maja 2018 r. Te środki mieliśmy wstrzymane do maja, więc nie mogliśmy przygotować się do wzrostu etatyzacji oraz wzrostu obowiązków. Te obowiązki wzrosły w sposób historyczny dla tego urzędu. W dokumentach mamy cały wykaz nowych obowiązków, które wynikają z tego słusznego i coraz lepiej przyjmowanego aktu prawnego, jakim jest RODO, głównie w zakresie świadomości i wartości praw, które z niego wynikają dla osób, których dotyczą. Stąd też wzrost wydatków budżetowych w urzędzie w 2019 r. w stosunku do wydatków w 2018 r. jest zauważalny, ale i tak jest on poniżej tego, co szacowaliśmy. To i tak zostało obcięte. Dotyczyło to głównie wydatków na wynagrodzenia, na obsługę wzrostu etatyzacji, którą wówczas uważaliśmy za zbyt małą.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Czy ja dobrze rozumiem? Państwa postulat jest taki, żebyśmy przywrócili tę kwotę, o którą został obcięty państwa budżet?

ZASTĘPCA PREZESA URZĘDU OCHRONY
DANYCH OSOBOWYCH
MIROŚLAW SANEK

Panie Przewodniczący, przynajmniej o tyle. Nasz projekt jest i tak bardzo racjonalny i bardzo minimalistyczny, bo mamy świadomość okoliczności. Kładę jednak nacisk na to, że on już w wersji projektowej był naprawdę minimalistyczny.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.
Czy ktoś z państwa senatorów ma pytanie?
Pan senator Mamątow. Bardzo proszę.

SENATOR
ROBERT MAMAŃTOW

Chciałbym zapytać, czy próbowaliście państwo w ramach prac komisji sejmowej ten postulat, że tak powiem, mocno eksponować, tak żeby posłowie go poparli.

ZASTĘPCA PREZESA URZĘDU OCHRONY
DANYCH OSOBOWYCH
MIROŚLAW SANEK

Panie Senatorze, mam ten problem, że akurat nie byłem na tym posiedzeniu komisji sejmowej. Obecny był dyrektor biura. Jestem pewien, że był on równie zaangażowany w sprawę jak ja i mój szef.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.
Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie? Nie.
Dziękuję, Panie Prezesie. Obiecuję, że pochylimy się nad tym postulatem.

(Zastępca Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych Mirosław Sanek: Dziękuję, Panie Przewodniczący.)

Dziękuję bardzo.

W tej chwili możemy przejść do części 13, czyli do Instytutu Pamięci Narodowej.

Bardzo proszę.

PREZES INSTYTUTU
PAMIĘCI NARODOWEJ
– KOMISJI ŚCIGANIA ZBRODNI
PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
JAROSŁAW SZAREK

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Instytut Pamięci Narodowej wnioskował w tym roku o znaczący wzrost budżetu. Było to spowodowane tym, iż w instytucji od 13 lat nie było podwyżki płac. Ja przypominam, że 88% pracowników Instytutu Pamięci Narodowej to pracownicy z wyższym wykształceniem. Jest wśród nich 200 doktorów, 50 profesorów i doktorów habilitowanych.

Wysokość wynagrodzenia jest statystycznie o blisko 2 tysiące zł niższa niż u rzecznika praw obywatelskich czy w Sądzie Najwyższym. W Instytucie Pamięci Narodowej jest to 5 tysięcy 700 zł, u rzecznika praw obywatelskich – 7 tysięcy 100 zł, a w Sądzie Najwyższym – 7 tysięcy 700 zł. Ostatnia podwyżka była w 2007 r.

Kolejna kwestia to kwestia inwestycji. Ja 2 lata temu poprosiłem członków sejmowej komisji praworządności o wizytę w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – 1/3 pracowników instytutu to są archiwiści – żeby panowie posłowie zobaczyli, w jakich warunkach pracują nasi pracownicy. I rzeczywiście ich wrażenia z tej wizyty były, że tak powiem, poruszające.

Chcę zaznaczyć, że warunki w niektórych oddziałach Instytutu Pamięci Narodowej są jeszcze gorsze i m.in. dlatego zdecydowaliśmy się na nowe inwestycje, m.in. budowę nowej siedziby Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy. Tam instytut wynajmował pomieszczenia od miasta, warunki nie były najlepsze. Ponadto przeprowadzamy modernizację naszych obiektów, m.in. w Szczecinie i w Krakowie.

Przypominam, że na Instytut Pamięci Narodowej w ostatnich latach nakładane są nowe obowiązki. Od początku ubiegłego roku działa ustawa o grobach weteranów, którą realizuje Instytut Pamięci Narodowej.

Kwotę, o którą chcieliśmy zwiększyć budżet, planowaliśmy przeznaczyć na zwiększenie zatrudnienia.

Ponadto zwracam uwagę na to, że ten rok jest równie ważny, a może nawet ważniejszy niż rok 2018 w kontekście naszych dziejów. Będzie kilka ważnych rocznic w wymiarze nie tylko naszym, polskim, ale też międzynarodowym. Mówię przede wszystkim o roku 1920 i roku 1980.

Komisja sejmowa obniżyła nam kwotę, którą proponowaliśmy. Po analizie okazało się, że obniżka w znacznym stopniu dotyczy inwestycji i wydatków rzeczowych. Kwota na wynagrodzenia została na takim poziomie, że pozostała nam możliwość wzrostu o ustawowe 6%, co było dla nas najistotniejsze. Inwestycje rozłożymy w czasie, a wydatki rzeczowe... No, będziemy się starać nie zakłócić naszej działalności. Będziemy działać z takimi siłami, z taką liczbą pracowników, jakie mamy.

Dlatego nie zgłaszam uwag co do obniżenia budżetu przez komisję sejmową i proszę o przyjęcie propozycji. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Widziałem, że do zabrania głosu zgłosił się najpierw pan senator... Nie.

Pan senator marszałek Seweryński. Bardzo proszę.

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Panie Prezesie, ja zwróciłem uwagę zwłaszcza na kwestię dotyczącą przechowywania archiwaliów. Czy mógłby pan skonkretyzować potrzeby w tym zakresie? Czy chodzi o to, żeby wybudować nowe archiwum, czy też można by liczyć na to, że w archiwum, które istnieje, poprzez odpowiednie zwiększenie budżetu, można by uzyskać jakąś poprawę sytuacji, która teraz rzeczywiście jest dramatyczna? Pamiętam, że w ubiegłym roku mówił pan o tym samym. Czy można by to jakoś skonkretyzować?

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

PREZES INSTYTUTU
PAMIĘCI NARODOWEJ
– KOMISJI ŚCIGANIA ZBRODNI
PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
JAROSŁAW SZAREK

Rzeczywiście tak wygląda sytuacja w archiwum w Warszawie. Jest tutaj obok mnie zastępca dyrektora Archiwum Instytut Pamięci Narodowej. Sytuacja jest taka, że mamy w tym momencie pełne archiwum. Proszę państwa, my cały czas zwiększamy nasz zasób. To są nie tylko te dokumenty, które przejęliśmy po aparacie bezpieczeństwa czy dawnej komisji ścigania zbrodni przeciwko narodowi polskiemu. Cały czas zwiększamy nasz zasób poprzez przejmowanie kopii archiwów lub oryginałów z wielu instytucji, a także darowizn. Ostatnio dostaliśmy ze Stanów Zjednoczonych – jeszcze tego nie zbadaliśmy w sposób archiwalny – 2-tonowy kontener bezcennych zbiorów amerykańskiego „Sokoła” sprzed 100 lat. On jest zabezpieczony w naszym archiwum, wszystko jest kopiowane. W centrali w archiwum mamy półki wypełnione do ostatniego metra, ale skupiamy się w tym momencie na poprawie sytuacji w oddziałach. I stąd ta inwestycja w Bydgoszczy, gdzie warunki były najgorsze.

Stoimy przed wyzwaniem, potrzebą... Rozpoczynamy inwestycję, budowę archiwum od podstaw w Krakowie, bo budynki, które wiele lat temu otrzymaliśmy, nie spełniają już wymogów.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.

Panie Prezesie, mam następujące pytanie. Ile osób jest zatrudnionych w tej chwili w IPN?

PREZES INSTYTUTU
PAMIĘCI NARODOWEJ
– KOMISJI ŚCIGANIA ZBRODNI
PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
JAROSŁAW SZAREK

2 tysiące 486 osób.

(Przewodniczący Aleksander Pociąg: 2 tysiące...)

2 tysiące 486 osób. Struktura jest taka, że jest centrala, 11 oddziałów i 6 delegatur. Delegatura

w Bydgoszczy jest największa. Jest tam blisko 70 osób. W oddziałach jest 120–150 osób, jest różnie. Delegatury są mniejsze, w Kielcach jest blisko 50 osób. W centrali jest blisko 900 osób. Najliczniejsze jest archiwum w centrali, gdzie jest ponad 300 osób. Jest 7 biur merytorycznych plus wydawnictwo.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Chciałbym się zapytać o obniżkę dokonaną przez Sejm. Jaka to była kwota?

(Prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jarosław Szarek: 18 milionów.)

Przepraszam jeszcze... O jaką kwotę państwo...

(Prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jarosław Szarek: Ogólnie o 423 miliony.)

To samo pytanie chciałem zadać... Jak się kształtował wzrost państwa budżetu od roku 2016 do dzisiaj albo ewentualnie spadek?

PREZES INSTYTUTU
PAMIĘCI NARODOWEJ
– KOMISJI ŚCIGANIA ZBRODNI
PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
JAROSŁAW SZAREK

W roku 2017 było 289 milionów. W czerwcu 2016 r. została zmieniona ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej. Zostały powołane 2 nowe biura, tj. Biuro Poszukiwań i Identyfikacji oraz Biuro Upamiętnienia Walk i Męczeństwa. Stworzyliśmy też wydawnictwo, które w tym momencie jest największym historycznym wydawnictwem w Polsce. W roku ubiegłym wydaliśmy 250 książek.

W roku 2018 był wzrost związany z setną rocznicą odzyskania niepodległości oraz zakupem budynku. Były 363 miliony, z tym że 37 milionów to był koszt zakupu nowego budynku w Warszawie. Wcześniej nie mieliśmy własnego. W czasie tego zakupu wynegocjowaliśmy kwotę o 11 milionów zł mniejszą. Te 11 milionów zł oddaliśmy do Skarbu Państwa. W związku z tym, że dokonaliśmy tej inwestycji, w roku 2019 budżet był już mniejszy. Wynosił 342 miliony, czyli był o 21 milionów mniejszy niż w 2018 r.

Teraz mamy wzrost po obniżce. Jest to kwota 61 milionów zł, ale, jak mówię, w tych 61 milionach zł są 24 miliony na inwestycje, m.in. na zakończenie budynku w Bydgoszczy, bo on jest praktycznie w stanie surowym zamkniętym. To jest w trakcie. Mamy też zwiększone zadania z zakresu upamiętnień. Jest ustawa o grobach weteranów i w związku z tym chcieliśmy zwiększyć zatrudnienie.

Planowaliśmy też wzrost wydatków na działania bieżące w związku z rocznicami, tak jak było w roku 2018. Muszę tutaj dodać, że w jakiś sposób już te pieniądze wydaliśmy. Mówię o zaangażowaniu oddziału gdańskiego w obchody setnej rocznicy powrotu Pomorza do Polski. Oddział w Gdańsku... W 9 miastach... To był powrót od Golubia-Dobrzynia, Bydgoszczy, Torunia poprzez Tczew, Grudziądz, powrót zwieńczony zaślubinami z morzem. Armia pomorska gen. Hallera zajmowała te ziemie. Ta historia jest bardzo żywa w lokalnych społecznościach. Praktycznie w każdym większym mieście postawiliśmy tablice ilustrujące ten powrót sprzed 100 lat. Były publikacje i przede wszystkim materiały edukacyjne. W samym Pucku 10 lutego z okazji setnej rocznicy zaślubin z morzem postawiliśmy 5 wystaw ilustrujących to wydarzenie. W ciągu kilku dni te wystawy obejrzało ok. 600 uczniów. Przygotowaliśmy katalogi, materiały edukacyjne, broszury z informacjami o lokalnych bohaterach niepodległości na Pomorzu. Były też materialne upamiętnienia, które pozostaną, m.in. tablica, którą miałem zaszczyt odsłaniać z panem prezydentem Rzeczypospolitej i z panią prezydent Pucka, tablica upamiętniająca Antoniego Miotka, wiceburmistrza Pucka, organizatora zaślubin. Na plaży postawiliśmy polsko-angielską tablicę z ilustracjami, z opisem tego, co działo się 10 lutego 1920 r., i zrekonstruowaliśmy taki pał Hallerowski w porcie, przywróciliśmy mu taki wygląd, jaki miał w okresie niepodległej Rzeczypospolitej.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Jeżeli dobrze rozumiem... Jaki był cały budżet obchodów dotyczących zaślubin z morzem?

(Prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jarosław Szarek: Dokładne kwoty mogę panu przedłożyć na piśmie.)

To jeśli można by było prosić...

(Prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jarosław Szarek: Oczywiście.)

To jest bardzo ciekawe i na pewno senatorowie będą chcieli to wiedzieć.

Ja się zapytałem o cyfry, a pan... Chciałbym się zapytać: budżet z 2016 r. to był jaki budżet?

(Dyrektor Generalny Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Magdalena Głowa: Danych dotyczących roku 2016 nie mamy w tym momencie. Mamy dane dotyczące roku 2017.)

W 2017 r. było 289 milionów. Rozumiem, że on wzrósł w stosunku do budżetu z roku poprzedniego. W 2018 r. było 363. Tak?

(Dyrektor Generalny Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Magdalena Głowa: 363. Tak.)

W 2019 r. były 342...

(Dyrektor Generalny Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Magdalena Głowa: Dokładnie.)

A w tej chwili państwo wnioskowali o 423 miliony.

(Prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jarosław Szarek: Tak.)

(Dyrektor Generalny Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Magdalena Głowa: Ten budżet po poprawkach w Sejmie został obniżony o 18 milionów.)

**PREZES INSTYTUTU
PAMIĘCI NARODOWEJ
– KOMISJI ŚCIGANIA ZBRODNI
PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
JAROSŁAW SZAREK**

Panie Przewodniczący, ponad 30 milionów to środki na 6-procentowy wzrost wynagrodzeń i środki na ZUS. Na działalność bieżącą jest 15 milionów, a na inwestycje są 24 miliony. To było przed obniżeniem. Mam już dane dotyczące 2016 r.

(Dyrektor Generalny Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Magdalena Głowa: 269 milionów.)

To było 269 milionów. Ale zaznaczam, że w 2016 r. została zmieniona ustawa i nałożono na

nas nowe zadania. Przede wszystkim powstały 2 biura, o których wspomniałem, Biuro Identyfikacji i Poszukiwań... Proszę państwa, to biuro działa w tym momencie w 75 miejscach w Polsce i zagranicą. Wróciliśmy na Ukrainę, jesteśmy na Litwie i w Polsce. Poszukujemy szczątków naszych bohaterów. Jesteśmy też na Białorusi. W tym roku zakończymy na Białorusi inwestycję budowy pomnika w miejscu, gdzie chyba 2 lata temu ekshumowaliśmy szczątki żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza zamordowanych w 1939 r. przez żołnierzy Armii Czerwonej.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Panie Prezesie, dziękuję bardzo za te wyjaśnienia.

Ja chciałem tylko porównać pewne sytuacje. Słyszał pan prezes, że biuro rzecznika nie ma np. na okna, że musi zamknąć swoje oddziały terenowe. Ja nie przeczę, że to wszystko, co pan prezes powiedział... Ja po prostu próbuję zobaczyć pewną dynamikę, porównywać sytuacje różnych instytucji.

Pan senator Martynowski. Bardzo proszę.

**SENATOR
MAREK MARTYNOWSKI**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Prezesie, chciałbym się spytać, czy IPN planuje może przejęcie Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL na Rakowieckiej, czy też nie? Mówię o tym roku.

**PREZES INSTYTUTU
PAMIĘCI NARODOWEJ
– KOMISJI ŚCIGANIA ZBRODNI
PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
JAROSŁAW SZAREK**

Panie Senatorze, istnieją takie plany. Słyszałem o takich planach w przestrzeni publicznej. Instytut Pamięci Narodowej nie prowadzi działalności muzealnej, ustawa nam na to nie zezwala, jednakże bardzo blisko współpracujemy z Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL na Rakowieckiej. Mamy podpisane umowy, to jest chyba najbliższa nam placówka. W tamtych murach działa się straszna historia, to jest budynek relikwia, gdzie mordowano,

gdzie prześladowano najlepszych synów Polski, patriotów. To było w dramatycznym czasie lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Wspomnijmy tu takie nazwiska jak Fieldorf, jak Pilecki.

Proszę państwa, za tydzień otwieramy własną placówkę edukacyjną. Wielkim wysiłkiem – na to też wydajemy pieniądze – kupiliśmy od prywatnego właściciela lokal przy ul. Strzeleckiej 8 na warszawskiej Pradze, gdzie była pierwsza siedziba NKWD w Warszawie. Zachowało się tam w piwnicach kilkaset oryginalnych inskrypcji wyrytych przez więźniów. Są tam imiona, nazwiska. Setki osób przez to przeszły, m.in. ci najślynniejsi, Kazimierz Pużak, szef Rady Jedności Narodowej, i wicepremier Stanisław Jankowski. To niezwykle fragment historii Polski. To miejsce ilustruje, jak wyglądała rzeczywistość Polski po 1944 r. To w tym budynku urzędował osławiony generał sowiecki Iwan Sierow, ten, który później przeprowadził akcję porwania przywódców Polskiego Państwa Podziemnego.

W piwnicach zachowane są inskrypcje, m.in. wstrząsający napis odwołujący się do Boga, ale też wstrząsający napis ilustrujący, co działo się w tym budynku, mianowicie napis „Śmierć naszym wybawieniem”. Na pierwszym piętrze będzie stała wystawa ilustrująca historię tego miejsca i ok. 200 takich miejsc w Warszawie, gdzie po 1945 r. zainstalowały się sowieckie, polskie organa aparatu bezpieczeństwa, gdzie represjonowano naszych przodków, którzy nie godzili się na sowietyzację, na instalację systemu komunistycznego.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań.

Mam ostatnie pytanie. Czy można zwiedzać to, co państwo kupili?

**PREZES INSTYTUTU
PAMIĘCI NARODOWEJ
– KOMISJI ŚCIGANIA ZBRODNI
PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
JAROSŁAW SZAREK**

Tak. W związku z Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych po 2 latach realizacji inwestycji i prac w tym miejscu... To będzie

placówka edukacyjna instytutu. Będzie otwarta od przyszłego tygodnia. Uroczystość otwieramy ją w piątek. Zapraszam pana przewodniczącego, panów senatorów.

Chcę jeszcze dodać jedną rzecz. Panie Przewodniczący, ja uważam, że nie można porównywać takich instytucji jak Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich i Instytut Pamięci Narodowej. Mamy zupełnie inne zadania, inną strukturę, inną skalę.

Chcę się odnieść do jednej kwestii. To było tutaj przed momentem mówione. Chodzi o strukturę regionalną, o to, żeby urząd rzecznika miał strukturę regionalną. Pan senator Plura mówił, jak to jest ważne, mówił o Katowicach, o Wrocławiu. Instytut Pamięci Narodowej jest w takich miejscach i niezwykle ważna jest dla nas historia lokalna. Pani marszałek jest z Katowic i być może wie, jak Instytut Pamięci Narodowej był zaangażowany w obchody setnej rocznicy pierwszego powstania śląskiego. W tym roku jest rocznica drugiego powstania i też jesteśmy w to zaangażowani. Ale to, co przede wszystkim pokażemy w wymiarze regionalnym, to tragedia górnośląska. Instytut Pamięci Narodowej... Być może nam się to uda w tym roku. Przygotowaliśmy bazę ponad 40 tysięcy ludzi z Górnego Śląska wywiezionych przez Sowietów do kopalń sowieckich po 1954 r. Jest to określane mianem tragedii górnośląskiej. To taka mrówcza, ciężka praca mająca wymiar edukacyjny. Chodzi o to, żeby ten element bardzo żywej historii, ten element tożsamości śląskiej był zachowany.

To, o co stara się rzecznik praw obywatelskich, my już realizujemy. Wiemy, jak to jest ważne, ale skali zadań i wielkości instytucji bym tu jednak nie porównywał, tak samo pieniędzy. Przypominam, że jeżeli chodzi o Górny Śląsk, to nasza akcja opieki nad grobami powstańców śląskich... Zaapelowaliśmy jesienią o zgłaszanie takich grobów. Ok. 150 już się zaopiekowaliśmy. Odnowiliśmy groby m.in. w Rudzie Śląskiej i w Mysłowicach. W naszej ewidencji znalazło się ok. 100 nowych grobów powstańców śląskich, o które będziemy dbać. Na to są przeznaczane pieniądze.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Panie Prezesie, dziękuję bardzo.

O tym, jak ważna jest pana instytucja, świadczy to, że przeznaczaliśmy prawie 1/3 czasu na

omówienie zadań IPN, a są też pozostałe, również ważne instytucje. Tak że doceniamy pańskie zaangażowanie.

Moja uwaga nie zmierzała tego, żeby porównywać te budżety. Oczywiście ja ich nie porównuję. Ja tylko stwierdzam, że państwo na przestrzeni... Ja rozumiem, że dostaliście nowe zadania, ale rzecznik, jak pan słyszał, również dostał nowe zadania. I ja tylko mówiłem o jednej rzeczy, o tym, że państwa budżet wzrósł prawie 2-krotnie w czasie, kiedy innym instytucjom albo w ogóle nie przybyło, albo borykają się z cięciami. I tylko do tego sprowadzała się moja uwaga.

Pan senator Mamątow.

**SENATOR
ROBERT MAMAŃTOW**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym przy okazji rozpatrywania ustawy budżetowej bardzo podziękować instytucji za to, co państwo robicie. Jest to naprawdę bardzo dobra rzecz dla naszej ojczyzny. Chciałbym prosić, żebyście państwo jeszcze bardziej rozwijali pion edukacji, bo myślę, że dzisiaj jest to najważniejsze w pracy państwa instytutu. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Na koniec chciałbym tylko zapytać, czy pan prezes wnioskuje o przywrócenie tych 18 milionów, które straciliście w Sejmie, czy nie.

**PREZES INSTYTUTU
PAMIĘCI NARODOWEJ
– KOMISJI ŚCIGANIA ZBRODNI
PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
JAROSŁAW SZAREK**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!
Tak jak mówiłem, godzimy się na to, przyjmujemy to obniżenie budżetu.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję serdecznie.
W związku z tym, że nie widzę innych zgłoszeń, zamykam ten punkt.

Chciałbym ogłosić przerwę do godziny 13.00, ponieważ dopiero o 13.00 będą tu przedstawiciele pozostałych instytucji.

(Senator Gabriela Morawska-Stanecka: Panie Przewodniczący, ja chciałabym tylko zapytać gwoli porządku, jak to będzie wyglądało, ponieważ o 13.00 rozpoczyna się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej, również budżetowe, i jest problem...)

Pani Marszałek, przyjęliśmy taką zasadę, że będziemy po kolei procedować budżety wszystkich instytucji. Myślę, że przewidywany czas zakończenia, to około godziny 15.00–15.30. Dopiero wtedy będziemy zgłaszać poprawki bądź głosować.

(Senator Gabriela Morawska-Stanecka: Ja będę miała do zgłoszenia poprawki i będę musiała zgłosić je wcześniej, także z uwagi na dzisiejszy popołudniowy wyjazd.)

(Senator Michał Seweryński: To trzeba je zgłosić.)

(Senator Gabriela Morawska-Stanecka: Ja je zgłoszę po prostu na piśmie.)

Jeżeli jest możliwe zgłoszenie na piśmie, to... Jest możliwe. Oczywiście.

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do godziny 13.00.

Bardzo dziękuję wszystkim gościom za przybycie.

(Przerwa w obradach)

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Wznawiam po przerwie posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Przechodzimy do części 42 „Sprawy wewnętrzne”.

Chciałbym powitać przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dyrektorem Departamentu Budżetu Władysławem Budzeniem na czele.

I od razu chciałbym prosić przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o krótkie omówienie budżetu, oczekiwań itp.

Bardzo proszę.

(Dyrektor Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń: Panie Przewodniczący, jeżeli mogę, to chciałbym zaproponować, żeby

krótkie wprowadzenie wygłosił mój zastępca, pan dyrektor Nowak, z uwagi na to, że ja trochę jestem niedysponowany, jeżeli chodzi o głos.)

Jasne, oczywiście.

Bardzo prosimy, Panie Dyrektorze.

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU BUDŻETU
W MINISTERSTWIE
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
WALDEMAR NOWAK

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

W przesłanej Wysokiej Komisji informacji przedstawiliśmy szczegółowe dane o planowanych w części 42 i w części 43 „Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne” na rok 2020 wielkościach dochodów i wydatków budżetowych oraz o programie modernizacji, zatrudnieniu, funduszach celowych oraz instytucji gospodarki budżetowej, a także całościowe dane dotyczące Państwowej Straży Pożarnej i obrony cywilnej, finansowanych z części 42 i z części 85 „Budżety wojewodów”. Informacja nie obejmuje zmian dokonanych w trakcie prac nad projektem budżetu w Sejmie. Zmiany te przedstawię w moim wystąpieniu.

I tak w części 43 „Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne” zwiększone zostały o 1 milion 680 tysięcy zł wydatki na dotacje w rozdziale 92105 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” przeznaczone na wsparcie działalności bieżącej organizacji pozarządowych działających w obszarze mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym. Zwiększenie to zostało dokonane poprzez zmniejszenie wydatków na emerytury i renty z części 42 „Sprawy wewnętrzne”. Ponadto w tym rozdziale przeniesiono również 944 tysiące zł z wydatków majątkowych na dotacje.

W ramach „Rezerw celowych” zmniejszono o 4,5 miliona zł rezerwę w poz. 28 „Środki na realizację zadań wynikających z ustawy o Karcie Polaka”. Była tu kwota 55 milionów. W tej chwili rezerwa ta wynosi 50 milionów 500 tysięcy. Środkami tymi zwiększono rezerwę w poz. 13 „Pomoc dla repatriantów” z kwoty 46 milionów 620 tysięcy zł do kwoty 51 milionów 120 tysięcy zł.

Ujęte w ustawie budżetowej na 2020 r. w części 42 „Sprawy wewnętrzne” dochody wynoszą

95 milionów 831 tysięcy zł i są one niższe od dochodów z ustawy budżetowej na rok 2019 o kwotę 18 milionów 893 tysięcy zł, tj. o 16,5%. Wynika to głównie ze zmniejszenia dywidendy z Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych do 70% i przeznaczenia pozostałych 30% z tej dywidendy na Fundusz Inwestycji Kapitałowych.

Wielkość wydatków to kwota 23 miliardów 324 milionów 411 tysięcy zł. Z tego 23 miliardy 201 milionów 868 tysięcy zł to wydatki budżetu państwa, a 122 miliony 543 tysiące zł to wydatki budżetu środków europejskich. W odniesieniu do ubiegłorocznej ustawy budżetowej wzrost wydatków wynosi nominalnie 7,6%.

Wynagrodzenia i pochodne stanowią 48,6%, świadczenia na rzecz osób fizycznych – 41,3%, w tym na emerytury i renty – 40,3%. Planowane środki na uposażenia i wynagrodzenia oraz pochodne to kwota 11 miliardów 326 milionów 6 tysięcy zł przeznaczone na sfinansowanie 123 tysięcy 103 etatów funkcjonariuszy oraz 31 tysięcy 334 etatów pracowników.

Wydatki w dziale 754 „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa” wyniosą 13 miliardów 139 milionów 860 tysięcy zł, co stanowi 50,6% wydatków w części 42. Wydatki te w porównaniu do wydatków z ustawy na rok 2019, które wynosiły 12 miliardów 301 milionów 42 tysiące zł, są wyższe o 838 milionów 818 tysięcy zł, tj. o 6,8%.

Wydatki w dziale 753 „Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne” wynoszą 9 miliardów 472 miliony 207 tysięcy zł, stanowią 40,6%, w tym emerytury i renty oraz inne świadczenia to kwota 9 miliardów 397 milionów 386 tysięcy zł.

W 2020 r. na realizowany już czwarty rok program modernizacji łączne wydatki wyniosą 2 miliardy 809 milionów 755 tysięcy zł. W porównaniu do roku 2019, w którym te wydatki wynosiły 3 miliardy 86 milionów 686 tysięcy zł, będą one niższe o 276 milionów 931 tysięcy zł, tj. nominalnie o 9%. Z kwoty tej przewiduje się dla Policji 1 miliard 848 milionów 472 tysiące zł, tj. 65,8%, dla Państwowej Straży Pożarnej 523 miliony 319 tysięcy zł, tj. 18,6%, dla Straży Granicznej 377 milionów 114 tysięcy zł, tj. 13,4%, oraz dla Służby Ochrony Państwa 60 milionów 850 tysięcy zł, tj. 2,2%. Największym przedsięwzięciem programu są inwestycje budowlane, na które planuje się przeznaczyć 584 miliony 276 tysięcy zł, tj. ok. 20,8% całości programu.

Na zakup i wymianę sprzętu transportowego przewidujemy 321 milionów 905 tysięcy zł, tj.

11,4%, na zakup i wymianę sprzętu informatyki i łącznie – 283 miliony 193 tysiące zł, tj. 10,1%, na zakup uzbrojenia i techniki specjalnej planujemy 76 milionów 571 tysięcy zł, tj. 2,7%. Na wyposażenie osobiste i ochronne funkcjonariuszy przewidujemy 75 milionów 401 tysięcy zł, tj. 2,7%.

Ponadto na uposażenia i wynagrodzenia przewidziana jest kwota 1 miliarda 468 milionów 409 tysięcy zł, tj. 52,3% wielkości zaplanowanej na rok 2020.

Chciałbym jeszcze krótko odnieść się do wydatków poszczególnych służb, tj. Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Służby Ochrony Państwa.

Policja. W 2020 r. przewiduje się wydatki w kwocie 10 miliardów 470 milionów 90 tysięcy zł, więcej o 465 milionów 156 tysięcy zł, tj. o 4,6%. Planuje się 103 tysiące 309 etatów funkcjonariuszy, a przeciętne uposażenie policjantów z podwyżką od 1 stycznia 2020 r. wyniesie 6 tysięcy 152 zł. Zatrudnionych będzie 24 tysiące 724 pracowników, a przeciętne wynagrodzenie liczone z podwyżką od 1 stycznia 2020 r. wyniesie 4 tysiące 2 zł.

Państwowa Straż Pożarna. Łączne wydatki na Państwową Straż Pożarną w części 42 i w części 85 wyniosą 3 miliardy 315 milionów 785 tysięcy zł i w porównaniu do roku 2019 będą wyższe o 410 milionów 959 tysięcy zł, tj. o 14,1%. Planowana liczba etatów funkcjonariuszy PSP wyniesie 30 tysięcy 993, a przeciętne uposażenie funkcjonariuszy – 6 tysięcy 62 zł. Planowana wielkość zatrudnienia to jest 2 tysiące 13 pracowników przy przeciętnym wynagrodzeniu w wysokości 4 tysiące 349 zł.

Straż Graniczna. Wydatki Straży Granicznej wyniosą 1 miliard 764 miliony 480 tysięcy zł i będą wyższe o 161 milionów 101 tysięcy zł, tj. nominalnie o 10%, od wydatków roku ubiegłego. Liczba etatów funkcjonariuszy to 16 tysięcy 45, a przeciętne uposażenie wyniesie 6 tysięcy 152 zł. Planowana liczba pracowników to 3 tysiące 503 przy przeciętnym wynagrodzeniu w wysokości 4 tysiące 71 zł.

Służba Ochrony Państwa. Wydatki Służby Ochrony Państwa wyniosą 338 milionów 136 tysięcy zł i w porównaniu do roku 2019 będą wyższe o 63 miliony 384 tysiące zł, tj. o 23,1%. Liczba etatów funkcjonariuszy to 2 tysiące 808 przy przeciętnym uposażeniu 7 tysięcy 234 zł. Liczba etatów pracowników to 300, a przeciętne wynagrodzenie to 4 tysiące 916 zł.

DYREKTOR DEPARTAMENTU BUDŻETU
W MINISTERSTWIE
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
WŁADYSŁAW BUDZEŃ

Panie Przewodniczący, to byłaby część 42. Nie wiem, jakie jest pańskie życzenie, czy od razu mamy omówić część 43, czy też część 43 mamy przedstawić po ewentualnej dyskusji, pytaniach, po części 42.

(Głos z sali: Całość.)

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Może tak, taka jest wola. W takim razie może od razu całość.

Bardzo prosimy.

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU BUDŻETU
W MINISTERSTWIE
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
WALDEMAR NOWAK

Przechodzę do omówienia części 43 „Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne”.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Przepraszam, chciałbym przypomnieć, że mamy tylko 15 minut, a ponieważ większość...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Waldemar Nowak: To już syntetycznie.)

Tak. Bardzo proszę.

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU BUDŻETU
W MINISTERSTWIE
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
WALDEMAR NOWAK

Przewidywane, planowane dochody w części 43 wyniosą 11 tysięcy zł, a wydatki – 165 milionów 665 tysięcy zł i będą one wyższe o 205 tysięcy zł.

Wydatki będą realizowane w 2 zasadniczych działach. Pierwszy dział to jest dział 758 „Różne rozliczenia” obejmujący Fundusz Kościelny, z którego finansowane są przede wszystkim składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne duchownych. Na te składki planujemy 129 milionów 834 tysiące zł. W ramach tego działu finansowane są również remonty i konserwacja zabytkowych obiektów sakralnych i kościelnych, na które planujemy przeznaczyć 11 milionów zł. W drugim dziale, w dziale 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”, wydatki przeznaczone są na dotacje dla organizacji pozarządowych działających w obszarze mniejszości narodowych i etnicznych oraz dla społeczności posługujących się językiem regionalnym.

W dziale 750 wydatki wyniosą 5 milionów 675 tysięcy zł i obejmują głównie wynagrodzenia, chodzi o 34 etaty pracowników będących członkami korpusu służby cywilnej, 1 osobę, która zajmuje kierownicze stanowisko, i 3 osoby nieobjęte mnożnikowym systemem wynagrodzeń.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Przedstawiając w imieniu pana ministra Mariusza Kamińskiego, ministra spraw wewnętrznych i administracji, powyższe informacje, wnoszę o przyjęcie dochodów i wydatków w części 42 „Sprawy wewnętrzne” oraz w części 43 „Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne” w wielkościach przedstawionych w ustawie budżetowej na 2020 r. Dziękuję za uwagę.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Czy któryś z panów senatorów chciałby zadać jakieś pytanie?

Ja tylko jeszcze zapytam, czy ktokolwiek z przedstawicieli Komendy Głównej Straży Granicznej, Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, Komendy Głównej Policji bądź Służby Ochrony Państwa chciałby dodatkowo zabrać głos. Nie widzę chętnych.

W związku z tym chciałbym zamknąć ten punkt.

Bardzo dziękuję wszystkim przybyłym.

Chciałbym ogłosić 10 minut przerwy, do godziny 13.30, kiedy to zajmiemy się następnym punktem. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w obradach)

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Wznawiam po przerwie posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Przechodzimy do punktu jedenastego dotyczącego Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

I chciałbym prosić przedstawicielkę Narodowego Instytutu Wolności... Mamy stamtąd 2 gości – panią dyrektor Weronikę Najdę i zastępcę głównego księgowego, panią Elżbietę Siwik. Bardzo bym prosił o syntetyczne omówienie państwa budżetu.

Proszę bardzo. Mamy 15 minut.

**ZASTĘPCA DYREKTORA
NARODOWEGO INSTYTUTU WOLNOŚCI
– CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA
OBYWATELSKIEGO
WERONIKA NAJDA**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Szczegółowe dane dotyczące projektu budżetu na 2020 r. Narodowego Instytutu Wolności przedstawiliśmy Wysokiej Komisji w przekazanych materiałach, dlatego zgodnie z sugestią pana przewodniczącego chciałbym skupić się jedynie na najważniejszych zagadnieniach.

Projekt planu finansowego na 2020 r. przewiduje uzyskanie przez Narodowy Instytut Wolności przychodów w wysokości 184 milionów 39 tysięcy zł, co stanowi 120,6% przychodów ujętych w planie finansowym za poprzedni rok. Przychodami NIW są głównie dotacje z budżetu państwa w wysokości 97 milionów 326 tysięcy zł, w tym zaplanowana w części 16 „Kancelaria Prezesa Rady Ministrów” dotacja w wysokości 37 milionów 326 zł.

Projekt planu finansowego NIW na 2020 r. przewiduje koszty w kwocie 184 milionów 279 tysięcy zł, co stanowi 139,5% kosztów ujętych w planie finansowym za rok poprzedni.

Planowany wynik finansowy brutto z działalności instytutu na 2020 r. wynosi minus 240 tysięcy zł, czyli będzie strata. Ponadto w planie finansowym jednostki zaplanowano dotację celową na inwestycje i zakupy inwestycyjne w wysokości 2 milionów zł.

Narodowy Instytut Wolności wykonuje zadania określone w programach przyjmowanych uchwałą Rady Ministrów. W 2020 r. Narodowy Instytut Wolności będzie wdrażał – bo jest ich instytucją zarządzającą – 4 programy. Są to: Program „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich”, Program Rozwoju Organizacji Obywatelskich, Program Wsparcia Rozwoju Organizacji Harcerskich i Skautowych oraz program wsparcia wolontariatu „Korpus Solidarności”. Na 2020 r. planowane jest także wdrażanie nowego programu i z tego względu w planie finansowym instytutu została zapisana kwota 10 milionów zł z dotacji budżetu państwa, przeznaczona właśnie na ten cel. Będzie to program skierowany do organizacji prowadzących uniwersytety ludowe.

Poza dotacjami z budżetu państwa, tak jak już wspomniałam, źródłem finansowania instytutu jest Fundusz Wspierania Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, którego plan finansowy został również Wysokiej Komisji przedstawiony. Wpływami do funduszu są środki pochodzące z dopłat do gier objętych monopolem państwa. Ten fundusz powstał w wyniku nowelizacji ustawy tzw. hazardowej i jest co roku zasilany 4% środków z tychże dopłat.

Jeśli chodzi o dochody planowane na 2020 r., to składają się na nie z budżetu państwa dotacja na Fundusz Inicjatyw Obywatelskich w kwocie 60 milionów zł, dotacja na rządowy Program Wsparcia Rozwoju Organizacji Harcerskich i Skautowych w kwocie 15 milionów zł oraz, jak wspomniałam, dotacja na nowy program, na nowe zadania w kwocie 10 milionów zł.

Jeśli chodzi o dotację z Funduszu Wspierania Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, to tutaj zaplanowano środki w wysokości 83 milionów 63 tysięcy zł. Na tę kwotę składają się środki przeznaczone na realizację 2 programów – Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich, w kwocie 80 milionów zł, oraz Programu Wspierania i Rozwoju Wolontariatu Długoterminowego, w kwocie 3 milionów 213 tysięcy.

Ponadto jeśli chodzi o dochody zaplanowane na 2020 r., to jeszcze jest dotacja podmiotowa z budżetu państwa w kwocie 12 milionów 326 tysięcy.

W porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost dochodów NIW, tak jak wspomniałam, głównie związany jest z przeznaczeniem 10 milionów zł na nowy konkurs, na nowy program, ale także związany jest z przekazaniem zwiększonej kwoty z Funduszu Wspierania Rozwoju Społeczeństwa

Obywatelskiego na Program Rozwoju Organizacji Obywatelskich. Zwiększenie środków na ten program wynika z bardzo dużego zainteresowania konkursami dotacyjnymi, które Narodowy Instytut Wolności prowadzi, w szczególności w ramach priorytetu 1. W zeszłym roku Narodowy Instytut Wolności otrzymał blisko 4 tysiące wniosków tylko w ramach tego konkursu na łączną wnioskowaną przez organizacje kwotę 1 miliarda 850 milionów zł.

Z wydatków w kwocie 182 milionów 539 tysięcy 160 milionów 416 tysięcy zaplanowane jest na wydatki związane z przekazywaniem dotacji bezpośrednio do organizacji pozarządowych.

Jeśli chodzi o plan finansowy Funduszu Wspierania Organizacji Pożytku Publicznego, to jest to fundusz, którego dysponentem... Jest to państwowy fundusz celowy i jego dysponentem jest dyrektor NIW – CRSO. Łączna kwota przychodów ogółem planowana na 2020 r. wynosi 90 tysięcy zł. Na powyższą kwotę składają się odsetki w kwocie 10 tysięcy oraz pozostałe przychody w kwocie 80 tysięcy zł. Te pozostałe przychody funduszu to oczywiście przekazywane przez organizacje posiadające status OPP środki z tzw. 1%. Organizacje przekazują te środki w sytuacji, kiedy straciły status organizacji pożytku publicznego lub kiedy nieprawidłowo wydały środki finansowe pochodzące z 1% podatku. W związku ze zbyt niską kwotą zgromadzonych na koncie środków – na koniec roku było to 223 tysiące 866 zł – w 2020 r. dyrektor nie planuje uruchomienia otwartego konkursu ofert w ramach tego funduszu. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję.

Nie wiem, czy panowie senatorowie macie pytania. Ja mam. Jaki był budżet w poprzednim roku?

**ZASTĘPCA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
W NARODOWYM INSTYTUCIE
WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU
SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO
ELŻBIETA SIWIK**

Budżet przychodów?

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Tak, przepraszam, przychodów.)

Po zmianach plan przychodów w NIW – CRSO wynosił 153 miliony 603 tysiące.

(Przewodniczący Aleksander Pociąg: 153 miliony 603 tysiące. A, jeżeli się nie mylę, w 2018 r. to było 130 milionów?)

Tak.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIĄG

Z tych planowanych 184 milionów, jeżeli dobrze usłyszałem, 160 to mają być pieniądze, które będą szły do organizacji. Tak?

ZASTĘPCA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
W NARODOWYM INSTYTUCIE
WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU
SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO
ELŻBIETA SIWIK

Tak, 160 jest właśnie na wszystkie...

(Przewodniczący Aleksander Pociąg: A te 24 miliony na co są przeznaczane? Czyli różnica.)

Różnica przeznaczana jest na obsługę programów. To jest najczęściej pomoc techniczna wdrażanych programów, dotacja podmiotowa i dotacja podmiotowa w NIW – CRSO na obsługę bieżącą jednostki.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIĄG

A ile osób jest zatrudnionych?

ZASTĘPCA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
W NARODOWYM INSTYTUCIE
WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU
SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO
ELŻBIETA SIWIK

60 osób.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIĄG

Ile z tych pieniędzy jest na wynagrodzenia, funkcjonowanie placówek itd.?

ZASTĘPCA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
W NARODOWYM INSTYTUCIE
WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU
SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO
ELŻBIETA SIWIK

Wynagrodzenia z tytułu umów o pracę wynoszą w tym roku 5 milionów 892 tysiące. Wzrost wynagrodzeń w tym roku był zgodny z wytycznymi Ministerstwa Finansów dotyczącymi stosowania jednolitych wskaźników makroekonomicznych i wynosił 0,6%.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIĄG

I jeszcze chciałbym się dowiedzieć... Bo jak pytałem o tę różnicę w wysokości 24 milionów, to panie odpowiedziałyście, że to jest na obsługę...

(Zastępca Głównego Księgowego w Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Elżbieta Siwik: ...wdrażanych programów.)

I na czym to polega?

ZASTĘPCA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
W NARODOWYM INSTYTUCIE
WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU
SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO
ELŻBIETA SIWIK

To są wydatki z tytułu, nie wiem, np. umów z ekspertami, szkoleń dla ekspertów, spotkań promocyjnych i informacyjnych dla potencjalnych beneficjentów.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIĄG

Państwo szkolicie ekspertów?

ZASTĘPCA DYREKTORA NARODOWEGO
INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM
ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA
OBYWATELSKIEGO
WERONIKA NAJDA

Tak, przeprowadzamy bardzo regularne szkolenia. Narodowy Instytut Wolności funkcjonuje...

(Przewodniczący Aleksander Pociąg: Przeproszam, tych ekspertów, którzy wam później doradzają?)

To znaczy, tzw. eksperci zewnętrzni są to osoby, które spełniają funkcje ocenne przy konkursach organizowanych przez Narodowy Instytut Wolności. Nie są to osoby zatrudnione w Narodowym Instytucie Wolności. Są to osoby, które na umowę-zlecenie czy umowę o dzieło wykonują taką ocenę. Jest to oczywiście zgodne z ustawą o działalności pożytku publicznego. Eksperti są wybierani w takim otwartym, konkurencyjnym naborze, który jest naborem ciągłym. Aktualnie np. przy konkursie, o którym wspomniałam, a który cieszy się takim dużym zainteresowaniem, mamy zespół ponad 240 ekspertów. Są oni zazwyczaj pracownikami organizacji pozarządowych, pracownikami administracji, pracownikami różnych instytucji akademickich i są w stanie dokonać szybkiej oraz sprawnej i niezależnej od Narodowego Instytutu Wolności oceny składanych wniosków.

Rzeczywiście kwota za taką ocenę czy kwota obsługi tego procesu oceny w konkursie jest znaczna, bo, pomimo że jednostkowa kwota za przeznaczenie połowy dnia czy całego dnia na ocenę wniosku to jest 150 zł brutto i może się nie wydawać zbyt duża, ale jeżeli pomnożymy to razy 10 tysięcy ocen, które według prawa musieliśmy wykonać np. przy zeszłorocznym konkursie w ramach Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich, to sumuje się do milionowych kwot. Tak że rzeczywiście ta obsługa programów również generuje koszty.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

A mogłaby pani... Bo nie znam się na tym i nie do końca rozumiem, co to znaczy 10 tysięcy ocen i dlaczego to jest mnożnik. Bo jeżeli 1-dniowa ocena, tak jak pani powiedziała, kosztuje 150 zł, to ocena takiego jednego projektu... Skąd przyjmujecie, że to jest 1 dzień?

**ZASTĘPCA DYREKTORA NARODOWEGO
INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM
ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA
OBYWATELSKIEGO
WERONIKA NAJDA**

Podalam tylko przykład. Pan przewodniczący pyta, dlaczego 10 tysięcy ocen. Dlatego że regulaminy naszych konkursów precyzują, że każdy wniosek składany przez organizację pozarządową

jest oceniany przez 2 niezależnych ekspertów, a w przypadku, gdy ocena obu ekspertów jest różna, tzn. gdy różnica jest większa niż 30% pomiędzy tymi dwiema ocenami, to jest trzecia ocena, czyli trzeci niezależny ekspert oceniający taki wniosek. A w przypadku priorytetu 1a w Programie Rozwoju Organizacji Obywatelskich w edycji 2019 otrzymaliśmy blisko 4 tysiące wniosków od 4 tysięcy organizacji, które zaplanowały sobie takie, a nie inne działania i próbowały uzyskać od instytutu dofinansowanie.

(Przewodniczący Aleksander Pocij: I to wtedy jest 8 tysięcy ocen? Bo razy 2.)

Tak, dokładnie 8 tysięcy ocen plus jakiś tam procent trzecich ocen.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

I jeszcze ostateczne pytanie: co to jest ten nowy program za 10 milionów zł?

**ZASTĘPCA DYREKTORA NARODOWEGO
INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM
ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA
OBYWATELSKIEGO
WERONIKA NAJDA**

To jest program, który powstaje w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Departamencie Społeczeństwa Obywatelskiego. Wszystkie nasze zadania, nasze programy, które wdrażamy, są przyjmowane uchwałą Rady Ministrów. Program jest skierowany do organizacji, które prowadzą uniwersytety ludowe. Uniwersytety ludowe to są – jeśli można pokrótce wyjaśnić – niepubliczne placówki edukacyjno-wychowawcze. One zazwyczaj działają w środowiskach wiejskich albo małomiasteczkowych i dają możliwość edukacji zawodowej czy społecznej osobom dorosłym, które takiej możliwości nie miały. Tego typu organizacje, czyli uniwersytety ludowe, posiadają również własną bazę mieszkalną czy taką studencką, bym powiedziała, więc jest wskazane... A wiadomo, że... Mamy takie informacje, ponieważ działa przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zespół ekspercki i są to przedstawiciele organizacji. Wiemy, że jest kwestia dużego niedofinansowania tego typu organizacji. A więc z tego względu przewodniczący Komitetu ds. Pożytku Publicznego, premier Piotr

Gliński w ten sposób zaplanował naszą pracę i 10 milionów znalazło się w planie finansowym na ten rok.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Pani powiedziała, że te wszystkie programy dotyczące społeczeństwa obywatelskiego powstają w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, czyli państwo niczego sami z siebie nie...

**ZASTĘPCA DYREKTORA NARODOWEGO
INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM
ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA
OBYWATELSKIEGO
WERONIKA NAJDA**

Jest taka rozdzielność, która wynika z wprowadzenia ustawy o Narodowym Instytucie Wolności, że zadania programowania, tak podsumowując, znajdują się w gestii Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego. Tam są podejmowane decyzje i są konsultowane programy. One są później przekazywane uchwałą Rady Ministrów do agencji rządowej, jaką jest Narodowy Instytut Wolności.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję.

Czyli centralnie rozwijane społeczeństwo obywatelskie.

Dziękuję bardzo.

Jeżeli są jakieś pytania do przedstawicieli...

Nie ma.

Chcielibyśmy bardzo podziękować.

I chciałbym teraz przejść do części 56 „Centralne Biuro Antykorupcyjne”.

Mam informację, iż w tej chwili na sali Centralne Biuro Antykorupcyjne reprezentuje dyrektor Biura Finansów, pani Iwona Czerniec.

Jeśli możemy prosić o niezbyt rozbudowaną wypowiedź... Bo mamy to wszyscy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze, za cenną uwagę.

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**DYREKTOR BIURA FINANSÓW
W CENTRALNYM BIURZE
ANTYKORUPCYJNYM
IWONA CZERNIEC**

Bardzo dziękuję. Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Wysoka Komisjo!

Postaram się bardzo syntetycznie przedstawić informację dotyczącą planów budżetowych Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

CBA na rok 2020 planuje dochody w kwocie 408 tysięcy zł, a wydatki w kwocie 212 milionów 962 tysięcy zł. Na te wydatki składają się przede wszystkim, według podziału na grupy ekonomiczne, świadczenia na rzecz osób fizycznych oraz wydatki bieżące. Jeżeli chodzi o pierwszą pozycję, „Świadczenia na rzecz osób fizycznych”, to jest tutaj przewidziana kwota 2 milionów 673 tysięcy zł. Głównym rodzajem wydatków w tej pozycji są dodatki mieszkaniowe dla funkcjonariuszy. To stanowi kwotę 2 milionów 379 tysięcy zł. Taką kwotę przewidziano. Jeżeli chodzi o wydatki bieżące to jest zaplanowana kwota 192 milionów 362 tysięcy zł. Tutaj największą kwotę stanowią wynagrodzenia pracowników i uposażenia funkcjonariuszy. Łącznie jest to kwota w wysokości 151 milionów 321 tysięcy zł. Na pozostałe należności funkcjonariuszy i pracowników jest zaplanowana kwota 2 milionów 110 tysięcy zł, na pochodne od wynagrodzeń – 3 miliony 50 tysięcy, na odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – 200 tysięcy zł, na podatki i opłaty – 361 tysięcy zł, na zakup towarów i usług – 33 miliony 409 tysięcy zł, na pozostałe wydatki – 2 miliony 111 tysięcy.

Kolejna pozycja naszego budżetu to wydatki majątkowe. W 2020 r. przewidzieliśmy na to w naszym budżecie kwotę 17 milionów 927 tysięcy.

Ja chciałabym jeszcze dodać, że kwota łączna ponad 212 milionów przewidziana w naszym budżecie została zwiększona na posiedzeniu Kolegium do Spraw Służb Specjalnych 23 września 2019 r. o kwotę 37 milionów 400 tysięcy zł. To miała być kwota przeznaczona na wynagrodzenia i uposażenia, a także na rozwój i modernizację Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Tu największa kwota, bo 20 milionów zł, miała zostać przeznaczona na dostosowanie obiektu w Warszawie na potrzeby siedziby głównej Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Niestety

finalnie ten zapis nie znalazł się w projekcie ustawy budżetowej i ta kwota nie została zwiększona. Poprawkę w tym zakresie wniosła sejmowa Komisja do Spraw Służb Specjalnych, jednak później na kolejnym posiedzeniu Komisja Finansów Publicznych tę poprawkę odrzuciła.

Ja jeszcze przy tej okazji chciałbym podkreślić, że przewidziany budżet, który mamy zaplanowany, umożliwi funkcjonowanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego, ale znacząco utrudni rozwój naszej służby. Państwo senatorowie sami doskonale wiecie, że realizujemy sprawy o bardzo skomplikowanym charakterze. Przykład ostatniej realizacji... To są oczywiście sprawy korupcyjne, ale większość prowadzonych przez nas postępowań dotyczy przestępczości ekonomicznej, godzącej w interesy ekonomiczne państwa. To są bardzo złożone, skomplikowane śledztwa...

(Przewodniczący Aleksander Pocię: Przepraszam, Pani Dyrektor, której realizacji? Bo dwie dzisiaj...)

W ostatnim czasie... Nie mówię o dzisiejszych, mówię o sprawie... W kwestii ochrony interesów ekonomicznych państwa chcę odwołać się właśnie do sprawy rozbicia zorganizowanej grupy przestępczej, która przetransferowała kwotę ponad 8,5 miliarda zł za granicę za pośrednictwem krajowej instytucji płatniczej. To była wielka akcja, w której wzięło udział blisko 300 funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego, prowadziliśmy przeszukania w ponad 60 miejscach, skorzystaliśmy ze wsparcia Straży Granicznej i Żandarmerii Wojskowej, łącznie zatrzymaliśmy 18 osób w tej sprawie. No, to jest wielka kwota, która powodowała wielkie uszczuplenie naszego budżetu.

I do prowadzenia takich złożonych, skomplikowanych śledztw potrzeba funkcjonariuszy o dużym doświadczeniu, dużej wiedzy merytorycznej, którym należy zapewnić: godne warunki służby i pracy, możliwość awansu, rozwoju zawodowego, ale także takie fizyczne zabezpieczenie warunków do pracy w postaci biura, budynku dostosowanego do potrzeb służby specjalnej, do przetwarzania informacji niejawnych. A stan infrastruktury, którą użytkuje Centralne Biuro Antykorupcyjne, pozostawia sporo do życzenia. Siedziba główna przy Alejach Ujazdowskich to jest zabytek, który również wymaga istotnych remontów. Budynki pozyskane w trwały zarząd przy ulicy Krzywickiego także

wymagają przeprowadzenia gruntownych prac. Dodatkowo na terenie Warszawy wynajmujemy komercyjnie jeden budynek, który chcielibyśmy zwolnić, ponieważ to również angażuje znaczną część budżetu każdego roku, ale bez przeprowadzenia koniecznych remontów nie jest to możliwe na chwilę obecną.

Już na zakończenie dodam tylko, że w latach 2016–2019 Centralne Biuro Antykorupcyjne zidentyfikowało szkody w Skarbie Państwa na sumę ponad 10 miliardów zł, ujawniliśmy ponad 1 miliard wręczanych i obiecanych korzyści majątkowych, zabezpieczyliśmy ponad 900 milionów zł, a także udaremniliśmy uszczuplenie Skarbu Państwa na sumę niemal 1,5 miliarda zł. Te liczby, obiektywne zupełnie, zdaje się, potwierdzają potrzebę funkcjonowania Centralnego Biura Antykorupcyjnego, a to pociąga za sobą konieczność zapewnienia warunków rozwoju naszej służbie. To są takie bardzo palące potrzeby – kwestie zwiększenia stanu zatrudnienia i zapewnienia możliwości rozwoju personelowi, który już jest zatrudniony. Chodzi o to, abyśmy mogli być konkurencyjnym pracodawcą w stosunku do podmiotów prywatnych, które oferują bardzo dobre warunki. A chcemy zapewnić całą gamę o najwyższych kwalifikacjach.

Jeżeli są pytania, to chętnie odpowiem. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję, Pani Dyrektor.
Pan senator Mamątow.

**SENATOR
ROBERT MAMAŁTOW**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Oczywiście mówiąc na początku, że niewiele się dowiemy, żartowałem. Ja zdaję sobie sprawę, że charakter pracy CBA jest taki, a nie inny i to jest prawidłowe, że nie wszystko ujrzy światło dzienne.

Ja chciałbym powiedzieć tylko tyle, że bardzo się cieszę, że pani powiedziała na koniec swojej informacji, że budżet, jaki na ten rok jest państwu przydzielony, zapewni działalność, tylko tyle że może nie będziecie się rozwijać.

Wasza praca, jaka do tej pory jest, wskazuje na to, że przy takich środkach też bardzo dobrze funkcjonujecie i macie bardzo dużo sukcesów. Wbrew temu, co niektórzy mówią, że powinno się was rozwiązać, ja uważam, że to byłby największy błąd, jaki mogłyby popełnić nasze władze.

Dlatego życzę państwu, żebyście dalej działali tak, jak działacie, i wnoszę o przyjęcie tego budżetu. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję, Panie Senatorze. Nie wiedziałem, że ktoś w naszych władzach chce rozwiązać Centralne Biuro Antykorupcyjne – to jest zupełnie nowa teza – ale dziękuję bardzo.

Pan marszałek Seweryński.

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Ja bym chciał zadać takie pytanie, które dotyczy zatrudnienia w CBA: czy są jakieś nieobsadzone etaty? A jeżeli tak, to jaki jest powód tego, że jest niepełny stan zatrudnienia?

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

DYREKTOR BIURA FINANSÓW
W CENTRALNYM BIURZE
ANTYKORUPCYJNYM
IWONA CZERNIEC

Bardzo dziękuję za to pytanie, Panie Senatorze.

W Centralnym Biurze Antykorupcyjnym nie ma etatyżacji co do zasady. My diagnozujemy nasze potrzeby w związku ze skomplikowaniem spraw i liczbą tych spraw, które trafiają do realizacji. Diagnozujemy, czy konieczna jest większa obsada. Aktualnie nasz zespół składa się z ok. 1 tysiąca 400 osób. To są przede wszystkim funkcjonariusze – ponad 1 tysiąc 200 osób – i blisko

150 osób personelu cywilnego, czyli pracownicy cywilni.

Zmiany kadrowe... Nic mi nie wiadomo o nieobsadzonych stanowiskach. Zmiany kadrowe na stanowiskach kierowniczych są dokonywane sukcesywnie, jak w każdym innym miejscu pracy. To, że mówimy tutaj o brakach kadrowych, nie wynika z potrzeby obsady konkretnych stanowisk, ale wzmocnienia sił służby do realizacji wielu spraw, ze swej natury złożonych, skomplikowanych.

(Senator Michał Seweryński: Ja jeszcze...)

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Bardzo proszę, Panie Marszałku.

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Ja dopytałbym, czy są trudności w pozyskaniu takiej kadry do tej służby, która jest potrzebna.

DYREKTOR BIURA FINANSÓW
W CENTRALNYM BIURZE
ANTYKORUPCYJNYM
IWONA CZERNIEC

Identyfikujemy sporo trudności, ponieważ, tak jak mówię, przede wszystkim poszukujemy osób o wysokich kompetencjach, które już mają doświadczenie zawodowe, które mogą przyjąć i rozwiązywać skomplikowane sprawy o charakterze gospodarczym, ekonomicznym, sprawy korupcyjne.

Proces rekrutacji jest wieloetapowy i tak naprawdę bardzo często trwa wiele miesięcy. Jest kilka takich elementów. Oczywiście na każdym etapie możemy zrezygnować, jeżeli kandydat nie spełnia określonych przez nas wymogów. A proces rekrutacji składa się z badania psychologicznego, z badań lekarskich, obligatoryjnego dla wszystkich kandydatów na funkcjonariuszy badania poligraficznego. I na każdym etapie kandydat może odpaść. Duża grupa kandydatów odpada już na ostatnim etapie, czyli na badaniu wariograficznym. Nie ujawnię wielkiej tajemnicy, gdy powiem, że funkcjonariusze z doświadczeniem próbujący zmienić miejsce służby,

a pełniący służbę w innych formacjach, bardzo często takiego badania nie przechodzą pozytywnie i w związku z tym nie mogą zostać zatrudnieni w naszej służbie.

**SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI**

Mimo wszystko nie dostałem odpowiedzi na pytanie. Powtórzę raz jeszcze: czy są trudności w pozyskiwaniu do CBA takich ludzi, którzy są potrzebni? Bo to, że się przeprowadza procesy rekrutacyjne, to ja wiem. Tylko czy jest łatwo znaleźć ludzi, którzy odpowiadają wymaganiom?

**DYREKTOR BIURA FINANSÓW
W CENTRALNYM BIURZE
ANTYKORUPCYJNYM
IWONA CZERNIEC**

To ja odpowiem tak, Panie Senatorze: chętnych jest bardzo wielu i wciąż otrzymujemy nowe zgłoszenia, ale rzeczywiście osób o najwyższych kompetencjach, o dużym doświadczeniu, o rozległej wiedzy merytorycznej w poszczególnych gałęziach wiedzy, które są niezbędne do angażowania w określonego typu sprawy, nie ma zbyt wielu.

(Senator Michał Seweryński: Dziękuję.)

Dziękuję pięknie.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

I w związku z tym chciałbym przejść do części 57 „Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego”.

Mamy na sali jej przedstawicieli, m.in. zastępcę dyrektora Biura Finansów, głównego księgowego budżetu, pana Sebastiana Szeligowskiego.

Bardzo proszę.

**ZASTĘPCA DYREKTORA
BIURA FINANSÓW W AGENCJI
BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO
SEBASTIAN SZELIGOWSKI**

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo! Projekt budżetu agencji bezpieczeństwa na 2020 rok przedstawia się następująco.

W zakresie dochodów został on oszacowany na kwotę 10 milionów zł 246 tysięcy. Jest to

kwota o ponad 120 tysięcy większa niż w roku minionym. Główną pozycję dochodów stanowią wpływy z postępowań sprawdzających, które przeprowadza agencja bezpieczeństwa, wydawanych świadectw bezpieczeństwa przemysłowego czy też osobowego, jak również usług szkoleniowych z zakresu ochrony informacji niejawnych i wykonywanych ekspertyz, które agencja świadczy. I to jest kwota ponad 7 milionów zł. Drugą najistotniejszą pozycję stanowią wpływy z opłat egzaminacyjnych, opłat za wydawanie świadectw, dyplomów, odpisów certyfikatów. I to jest kwota ponad 1,5 miliona zł.

Jeżeli chodzi o zaplanowane wydatki w części 57, a więc części dotyczącej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, to kwoty zaplanowane zostały w 2 działach. W dziale „Obrona narodowa” to są środki w wysokości 40 tysięcy zł. Są one co roku przeznaczane w ramach „Programu pozamilitarnych przygotowań obronnych Rzeczypospolitej Polskiej”. I zostały zaplanowane na szkolenia funkcjonariuszy właśnie w zakresie pozamilitarnych przygotowań. Tak jak wspomniałem, jest to kwota 40 tysięcy. Głównym działem jest dział 754 „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa”. Tutaj mamy zaplanowaną obecnie kwotę 643 milionów zł 766 tysięcy.

Na wstępie procesu planowania budżetu otrzymaliśmy kwotę niższą o 8,5 miliona, ale na kolejnych etapach planowania budżetu wystąpiliśmy, za pośrednictwem ministra koordynatora, do Ministerstwa Finansów z wnioskiem o zwiększenie naszego budżetu o kwotę właśnie 8,5 miliona, która miałaby być przeznaczona na wydatki bieżące, oraz o kwotę ponad 25 milionów na wydatki majątkowe. Wystąpiliśmy z takim wnioskiem do Kolegium do Spraw Służb Specjalnych, które go pozytywnie zaopiniowało, jak również do sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych, która również przychyliła się do naszego wniosku o zwiększenie budżetu o kwotę 8,5 miliona zł na wydatki majątkowe. W związku z tym, tak jak wspomniałem, na obecnym etapie procedowania ustawy budżetowej przyznana kwota to są 643 miliony 766 tysięcy zł.

Tworząc budżet Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, w pierwszej kolejności zaplanowano i zabezpieczono wydatki obligatoryjne, a należą do nich świadczenia z pierwszej grupy ekonomicznej, a więc świadczenia na rzecz osób fizycznych. Zaplanowano je w kwocie

16 milionów 636 tysięcy. Jest to kwota przeznaczona na różnego rodzaju świadczenia zapisane w ustawie i rozporządzeniach, m.in. na: zasiłki na zagospodarowanie, dodatki z tytułu braku lokalu, dodatki z tytułu rozłąki, za służbowe przeniesienie funkcjonariusza do innej miejscowości. I jest to kwota, która jest wystarczająca do zabezpieczenia potrzeb Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na 2020 r.

Kolejną grupę stanowią wydatki bieżące. Jest to kwota 611 milionów 257 tysięcy. Najistotniejszą pozycję w tej grupie stanowią wynagrodzenia i pozostałe wydatki placowe. Jest to kwota 457 milionów 6 tysięcy zł. Jest ona w stosunku do roku minionego powiększona o ponad 28 milionów zł. Wynika to z przyjętego w ustawie budżetowej wzrostu kwoty bazowej, na podstawie której wylicza się fundusz wynagrodzeń i uposażeń funkcjonariuszy. Zakłada się 6-procentowy wzrost, czyli o kwotę 91 zł 40 gr. W ramach tej pozycji zabezpieczone są również wynagrodzenia dla pracowników cywilnych i pozostałe świadczenia z tytułu konieczności zapłaty składek pochodnych od wynagrodzeń. Jest to kwota 5 milionów 201 tysięcy zł.

W ramach pozostałych wydatków bieżących, które zostały, tak jak na wstępie powiedziałem, zwiększone o kwotę 8,5 miliona zł, zostały zaplanowane środki w kwocie 149 milionów 50 tysięcy zł. Będą one przeznaczone przede wszystkim na zakup materiałów i wyposażenia, zakup energii, zakup usług telekomunikacyjnych, ekspertyz, tłumaczeń, analiz. Oczywiście w tej kwocie są zaplanowane również wszelkiego rodzaju opłaty administracyjne – za czynsze, za budynki, lokale, garaże – w tym za usługi remontowe, które zostały w ramach tej kwoty 8,5 miliona powiększone o dodatkowe 3 miliony zł i na chwilę obecną zostały zaplanowane w kwocie 11 milionów 407 tysięcy zł. Dodatkowo w tej grupie ekonomicznej znalazły się także wydatki jak: zakup sprzętu, uzbrojenia, podróże służbowe, podatki od nieruchomości.

Kolejną grupę stanowią wydatki majątkowe. Zostały one zaplanowane na kwotę 14 milionów 659 tysięcy zł. Jest to kwota mniejsza o 3 miliony w stosunku do roku minionego. Tutaj, niestety, są większe potrzeby agencji. Tak jak wspomniałem na wstępie, na etapie tworzenia ustawy budżetowej wnioskowaliśmy o dodatkowe 25 milionów. Niestety te dodatkowe środki się nie znalazły, a w związku

z tym będziemy musieli się zadowolić kwotą, którą zdołaliśmy w budżecie wygospodarować na wydatki majątkowe. Zostaną one przeznaczone na wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych – to jest kwota ponad 9,5 miliona zł – i na wydatki na zakupy inwestycyjne w kwocie 3,5 miliona zł. Dodatkowo kwotę 1,5 miliona zł przeznaczymy na inwestycje w obiektach zabytkowych. Agencja posiada kilka takich budynków. Szczególnie duże będą inwestycje w budynek zabytkowy, który jest w Gdańsku, który był kiedyś przedmiotem interpelacji poselskich czy panów senatorów – już nie pamiętam dokładnie – bo stoi taki trochę zaniedbany. Są to duże wydatki, w związku z tym wnioskowaliśmy o dodatkowe środki.

Oczywiście w ramach tych środków, które w budżecie zostały nam zapewnione, zostanie zabezpieczona podstawowa działalność agencji. Nie uda się nam zrealizować wszystkich wydatków majątkowych, ale w zakresie budżetu, jaki jest nam dostępny, będziemy po prostu starali się realizować te wydatki.

Mamy również zabezpieczone środki w ramach budżetu środków europejskich. Jest to kwota 17 milionów 11 tysięcy zł. Ona będzie przeznaczona na realizację 3 programów – w ramach programu finansowanego z Norweskiego Mechanizmu Finansowego i trzeciej perspektywy finansowej to jest kwota ponad 5 milionów zł, w ramach Programu Operacyjnego „Wiedza, Edukacja i Rozwój” – kwota ponad 1,5 miliona zł i w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” – kwota ponad 10 milionów zł.

Również w ramach rezerw celowych w części 83 w poz. 8 zostały zabezpieczone dla Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego środki w wysokości 16 milionów 461 tysięcy zł. Będą one przeznaczone także na współfinansowanie 3 programów, właśnie w ramach FBW, Programu Operacyjnego „Wiedza, Edukacja i Rozwój” i Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”.

To byłaby taka, wydaje mi się, całkowita informacja o naszym budżecie. Tak jak wspomniałem, dostaliśmy te dodatkowe 8,5 miliona zł, z czego się bardzo cieszymy, bo to nam pozwoli wydatki bieżące zabezpieczyć w pełnej wysokości. Ale, tak jak wspomniałem, mamy nieco braków w zakresie wydatków majątkowych. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.
Pan senator Mamątow.

SENATOR
ROBERT MAMAŃTOW

Ale państwo dostaliście środki, o które wnioskowaliście w Sejmie?

ZASTĘPCA DYREKTORA
BIURA FINANSÓW W AGENCJI
BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO
SEBASTIAN SZELIGOWSKI

Tak, dostaliśmy dodatkowe środki w wysokości 8,5 miliona zł. One są wpisane w obecny plan ustawy budżetowej.

SENATOR
ROBERT MAMAŃTOW

Rozumiem. Dlatego tak jak w poprzednim przypadku wnoszę o przyjęcie budżetu w ramach części 57.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Ja mam takie pytanie: czy do państwa służby też jest tak dużo zgłoszeń jak do CBA? O tym pani dyrektor z CBA mówiła. Też tak się ludzie garną?

ZASTĘPCA DYREKTORA
BIURA FINANSÓW W AGENCJI
BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO
SEBASTIAN SZELIGOWSKI

Borykamy się z podobnymi problemami, jakie mają, podejrzewam, wszystkie służby specjalne. To znaczy, osób zgłaszających się jest stosunkowo dużo, ale osoby te muszą spełniać szczególne warunki. Jest to związane m.in. z dostępem do informacji niejawnych. A więc wszystkie procedury opiniowania, testów

psychologicznych, poligrafii itd.... Tu jest bardzo duży odsiew.

Ale w naszym przypadku jest jeszcze kwestia konkurencyjności. My jesteśmy tak naprawdę najslabiej wynagradzaną służbą specjalną w Polsce. W stosunku do kolegów i z CBA, i z AW, i ze służb wojskowych nasze wynagrodzenia i uposażenia są najniższe, w związku z czym, niestety, spotykamy się z konkurencją również między służbami. To też jest duży problem w tym zakresie.

Wielokrotnie wnioskowaliśmy o zwiększenie budżetu w zakresie wydatków płacowych, częściowo znalazło to odzwierciedlenie w konstruowanych kolejnych budżetach. Ale jeszcze te pozostałości, te różnice między służbami są znaczące.

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Różnice między służbami w sensie wynagrodzenia...)

Wynagrodzeń i uposażeń funkcjonariuszy.

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Na korzyść której służby?)

My jesteśmy najslabiej opłacaną służbą specjalną, tak że znajdujemy się na końcu. Każda inna jest lepiej opłacana.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Jeszcze jedno pytanie: czy tak jak w CBA, macie państwo budżet operacyjny?

ZASTĘPCA DYREKTORA
BIURA FINANSÓW W AGENCJI
BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO
SEBASTIAN SZELIGOWSKI

Tak.

(Przewodniczący Aleksander Pocij: I on jest dobrze zabezpieczony?)

Fundusz operacyjny finansuje naszą podstawową działalnością, w związku z czym jest zabezpieczony w pełnej wysokości. Ewentualne braki środków dotyczą zadań, które nie są najważniejsze. Ale oczywiście utrzymanie obiektów jest pilną sprawą, bo musimy w niektórych dokonać remontów, dokonać pewnych inwestycji. Te inwestycje dotyczą szczególnie obszaru przeciwpożarowego. To są rzeczy, których nie możemy zaniedbywać. Ale oczywiście w pierwszej

kolejności zabezpieczamy podstawową działalność agencji bezpieczeństwa określoną w art. 5 ustawy, w związku z czym fundusz operacyjny jest zabezpieczony w pełnej wysokości.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Te braki dotyczące pomieszczeń przewijają się dzisiaj przez cały dzień i właściwie nie było tutaj ani jednej jednostki budżetowej, która by się na to nie skarżyła bardziej lub mniej. A więc można powiedzieć, że to jest bolączka powszechna.

Dziękuję bardzo.

W związku z tym, ponieważ nie ma innych głosów, chciałbym przejść do części 59 „Agencja Wywiadu”.

Chciałbym poprosić o zabranie głosu panią dyrektor z Biura Finansowo-Administracyjnego, panią major Anetę Cieślukowską.

**DYREKTOR BIURA FINANSOWO-
ADMINISTRACYJNEGO
W AGENCJI WYWIADU
ANETA CIEŚLIKOWSKA**

Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałabym pokrótce przedstawić projekt budżetu Agencji Wywiadu na 2020 r.

W projekcie tym mamy zabezpieczone dochody na poziomie 109 tysięcy zł, a wydatki zamknęliśmy w kwocie 256 milionów 787 tysięcy zł.

Największą grupą wśród wydatków są wydatki bieżące – na wynagrodzenia 128 milionów 598 tysięcy zł, na pochodne od wynagrodzeń 3 miliony 728 tysięcy zł i na pozostałe wydatki 92 miliony 785 tysięcy zł. Kolejną grupą są świadczenia na rzecz osób fizycznych w kwocie 3 milionów 943 tysięcy i wydatki majątkowe, które zamknęliśmy w kwocie 27 milionów 733 tysięcy zł.

My akurat cierpimy troszeczkę na brak środków na fundusz operacyjny i dlatego też szef Agencji Wywiadu na posiedzeniu Komisji do Spraw Służb Specjalnych wystąpił z wnioskiem o przyznanie nam dodatkowych środków w wysokości 32 milionów...

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Przepraszam, ilu?)

Proszę?

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Ilu?)

32 milionów.

Niestety komisja przychyliła się, a potem wystąpiła w tej sprawie z wnioskiem do komisji finansów, tylko do kwoty 15 milionów. Z tego, co wiemy, te pieniądze zostały wpisane do projektu budżetu Agencji Wywiadu.

Wydatki majątkowe to jest dość duża grupa wydatków. To jest 27 milionów. Z tego na wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych przeznaczyliśmy 24 miliony 543 tysiące zł. W tej chwili układamy nowe okablowanie strukturalne w naszym obiekcie. Na to jest najwyższa kwota, tj. 11,5 miliona. W paragrafie 606 „Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych” w kwocie 3 milionów 190 tysięcy zł największe środki są na zakup sprzętu informatyki i łączności, w wysokości 2 milionów zł.

Wynagrodzenia funkcjonariuszy Agencji Wywiadu w tym roku zostaną zwiększone o 6%, tj. zgodnie z wytycznymi ministra finansów. Kwota bazowa wzrasta nam o te 6%, tj. o 91 zł 40 gr na jednego funkcjonariusza. Tu, przy liczbie 1 tysiąca 170 etatów, musieliśmy dodatkowo zabezpieczyć środki w wysokości prawie 7 milionów na wynagrodzenia.

Myślę, że pokrótce to chyba wszystko. Jeśli są jakieś pytania, to oczywiście odpowiem.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Czy któryś z panów senatorów?

Pan senator Mamątow.

**SENATOR
ROBERT MAMAŃTOW**

Te punkty są mi przypisane, dlatego muszę zabrać głos.

Ale pani stwierdza, że budżet, jaki został wam przydzielony, pozwala na realizację zadań?

**DYREKTOR BIURA FINANSOWO-
ADMINISTRACYJNEGO W AGENCJI
WYWIADU
ANETA CIEŚLIKOWSKA**

Jak najbardziej pozwala na realizację zadań. Brakuje nam troszeczkę na fundusz operacyjny, co oczywiście nie znaczy, że my nie będziemy

realizować wszystkich zadań agencji wynikających z zapisu w ustawie, aczkolwiek jeżeli tych środków będzie za mało, to pewne zadania być może zostaną przesunięte na lata kolejne.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Pani Dyrektor, ja w imieniu komisji mogę się zobowiązać tylko do jednej rzeczy – że jeżeli przypadkiem prawdziwe są te enuncjacje prasowe, że z CBA zginęło 10 milionów z funduszu operacyjnego i jeżeli one się znajdują, to ja się zobowiązuję w imieniu komisji przekazać je na Agencję Wywiadu.

(Dyrektor Biura Finansowo-Administracyjnego w Agencji Wywiadu Aneta Cieślukowska: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

W takim razie chciałbym zamknąć tę część.

Jest w tej chwili godzina 14.18, a następnych gości mamy zaproszonych na godzinę 14.30. W związku z tym do 14.30 ogłaszam przerwę.

Dziękuję bardzo. Dziękuję naszym gościom.

(Przerwa w obradach)

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Wznawiam po przerwie posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Jest z nami delegacja z Ministerstwa Sprawiedliwości, z Prokuratury Generalnej pod przewodnictwem pana ministra Michała Wójcika.

W tej chwili mamy do omówienia część 15 „Sądy powszechne”.

Bardzo bym prosił przedstawiciela ministerstwa o zabranie głosu. Oczywiście komisja dostała na piśmie budżet państwa, tak że prosiłbym o szybkie, syntetyczne zreferowanie najważniejszych punktów. Bardzo proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
MICHAŁ WÓJCIK**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Rozumiem, że jestem słyszalny? Czy nie? Dobrze.

Postaram się jak najszybciej przedstawić wszystkie informacje dotyczące 3 części budżetowych. Jest to część 15, część 37 oraz część 85.

Jeżeli chodzi o część 15...

(Przewodniczący Aleksander Pocij: 85? A nie 88?)

Część 85. Część, w której chodzi o prokuraturę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...to już pani prokurator tutaj przedstawi.

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Jasne.)

Jeżeli chodzi o część 15, to prognozowane dochody budżetowe wynoszą nieco ponad 2 miliardy 420 milionów. To ponad 104% dochodów z ustawy budżetowej na 2019 r. Z kolei wydatki to jest ok. 9 miliardów 250 milionów; to jest to prawie 114% wielkości wydatków ujętych w ustawie budżetowej na 2019 r. To oznacza, że w ujęciu wartościowym budżet na 2020 r. jest wyższy o kwotę 1 miliarda 124 milionów 741 tysięcy zł w stosunku do budżetu na 2019 r.

A teraz, jeżeli chodzi o poszczególne pozycje, to poziom wydatków... W pierwszej kolejności wzrost jest związany z podwyższaniem wynagrodzeń, np. podwyżką wynagrodzeń w grupach pozaorzeczniczych; to jest ok. 631 milionów. Jest to skutek podpisanego dwukrotnie porozumienia, tego z grudnia 2018 r. oraz tego z lipca 2019 r. Tam jest obligatoryjny wzrost wynagrodzeń, tak że jest to ponad 120,5 miliona zł na podwyższenie wynagrodzeń sędziów o wskaźnik wynoszący w tym roku 7,4% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. To są także dodatkowe etaty wynikające z uchwalanych lub projektowanych ustaw. Chodzi tu o zmianę ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego; to jest ponad 1 milion 821 tysięcy zł. Chodzi także o zmianę ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw; to prawie 8 milionów 600 tysięcy. To jest 941 tysięcy zł na wynagrodzenia z pochodnymi, na utworzenie etatów sędziowskich, asystenckich i urzędniczych w związku z ustawą o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania. Jeśli chodzi o ustawę o Krajowym Rejestrze Zadłużonych, to jest to prawie 200 tysięcy zł. To są także pieniądze na kolejne etaty sędziowskie, asystenckie i urzędnicze w związku ze zwiększeniem liczby spraw w zakresie upadłości konsumenciej – 4 miliony 100 tysięcy zł. 3 miliony 700

tysięcy zł są na utworzenie 60 etatów asystencjnych; chodzi o wyrównanie proporcji etatów asystencjnych do etatów sędziowskich. Ponad 83 miliony zł są na sfinansowanie zwiększonych wydatków na realizację zadań związanych z cyberbezpieczeństwem. To jest, Szanowni Państwo, 920 milionów zł związanych z postępowaniami sądowym. Łączy się to bezpośrednio przede wszystkim ze zwiększeniem liczby spraw wpływających do sądu rok do roku; liczba takich spraw zwiększyła się, i to drastycznie, można powiedzieć.

Jeżeli chodzi o budownictwo inwestycyjne, to realizowane będzie 19 zadań na kwotę prawie 226 milionów zł. 8 tych zadań zostanie zakończonych, dzięki czemu powierzchnia wzrośnie o ponad 13 tysięcy m². W tej części m.in. rozliczane jest funkcjonowanie Centrum Zakupów dla Sądownictwa, instytucji gospodarki budżetowej, która realizuje różne zadania związane z prowadzeniem centralnych zamówień. Przychody tej instytucji zostały zaplanowane na poziomie ok. 7,5 miliona zł, natomiast koszt na ok. 7 milionów 400 tysięcy. Chodzi o konsolidację zakupów w sądownictwie.

I to tyle, jeżeli chodzi o część 15.

Jeżeli chodzi o część 37, to wiadomo, że w tym zakresie są wydatki na różne przedsięwzięcia, na różne instytucje, na ich funkcjonowanie. To Ministerstwo Sprawiedliwości, zakłady dla nieletnich, Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Wyższa Szkoła Kryminologii i Penitencjarystyki, Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, instytuty naukowe resortu sprawiedliwości. Na 2020 r. w tej części budżetowej dochody są planowane na ok. 63,5 miliona zł. Jest to 99,8% planu określonego ustawą budżetową na rok 2019. Z kolei wydatki są na poziomie 5 miliardów 687 milionów 980 tysięcy. W stosunku do 2019 r. jest tu wzrost o 10,7%.

Teraz, jeżeli chodzi o wydatki... Planowany wzrost wydatków wynika przede wszystkim ze zwiększenia o kwotę prawie 156 milionów zł wydatków na podwyższenie uposażeń funkcjonariuszy Służby Więziennej, a także wynagrodzeń pracowników cywilnych – to jest kwota ok. 8 milionów 650 tysięcy. Chodzi tutaj o realizację porozumienia, które zostało podpisane jeszcze w listopadzie 2018 r.

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą dotacji dla Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, to zaplanowana ona została na 2020 r.

na kwotę prawie 86,5 milionów zł. To oznacza wzrost w stosunku do dotacji z 2019 r. prawie o 12%, dokładnie o 11,83%. Myślę, że nie ma potrzeby, żebym przedstawiał tu szczegółowe informacje, skąd ten wzrost. Jeżeli będzie taka potrzeba, to oczywiście to wyjaśnię.

Jeżeli chodzi o kwestię Wyższej Szkoły Kryminologii i Penitencjarystyki, to na funkcjonowanie uczelni zaplanowano subwencję w wysokości prawie 27 milionów zł. Zostanie przeznaczona na wynagrodzenia z pochodnymi oraz pozapłacowe wydatki bieżące.

Przewidzieliśmy również środki na funkcjonowanie Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. Ono obecnie funkcjonuje w strukturze organizacyjnej Służby Więziennej, w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej, jednak zostanie przekształcone w państwową instytucję kultury. Na jej funkcjonowanie zaplanowaliśmy dotację w wysokości 3 milionów 913 tysięcy zł. Ona będzie przeznaczona na wynagrodzenia wraz z pochodnymi oraz wydatki bieżące, zresztą wydatki bieżące nie przekroczą kwoty 1 miliona 300 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o system dozoru elektronicznego, to zaplanowaliśmy w części 37 kwotę 21 milionów 580 tysięcy zł. Przypomnę, że my w tej chwili zajmujemy się całym tym systemem, odpowiadamy za niego w pełni.

Jeżeli chodzi o kwestię modernizacji Służby Więziennej, to w ramach tej części dotyczącej Służby Więziennej będą przewidziane wydatki w wysokości 238 milionów 269 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to zaplanowaliśmy je w tej części – oczywiście chodzi o część dotyczącą Służby Więziennej – na kwotę 117 milionów 170 tysięcy zł, w tym 34,5 miliona zł przeznaczaliśmy na program budowy 2,5 miejsc zakwaterowania dla osadzonych w latach 2019–2021. Poza tym kontynuujemy 10 zadań inwestycyjnych obejmujących budowę pawilonów mieszkalnych dla osadzonych. Planujemy w ramach budownictwa inwestycyjnego w Służbie Więziennej 75 zadań w jednostkach organizacyjnych więziennictwa.

Jeżeli chodzi o środki norweskie w ramach ogólnej kwoty wydatków, to wydatki w wysokości ok. 18 milionów 358 tysięcy zł to będą środki związane z realizowanymi projektami w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego, Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”, Programu Operacyjnego „Wiedza,

edukacja, rozwój”, Programu Operacyjnego „Pomoc techniczna”. W ramach budżetu środków europejskich na realizację tych projektów ujęta została kwota 84 milionów 369 tysięcy. Nadal będą funkcjonowały 2 fundusze celowe, Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej i Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywieziennych Zakładów Pracy. Będzie nadal to funkcjonowało, tak że jeśli będą pytania, to odpowiem. Oczywiście instytucja gospodarki budżetowej... Chcę tylko powiedzieć, że poza realizacją określonych zadań w ramach tych funduszy – pierwszym, który wymieniłem, jest fundusz sprawiedliwości – na mocy ustawy o budżecie ze środków tego funduszu do kwoty 80 milionów zł będzie finansowany program modernizacji Służby Więziennej. Przychody funduszu zostały zaplanowane na poziomie 257,5 miliona zł, koszty – na ok. 351 milionów 260 tysięcy.

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą części 85 działu 755, czyli nieodpłatnej pomocy prawnej, to zaplanowaliśmy tu kwotę 100 milionów 518 tysięcy zł na funkcjonowanie, na mocy rozporządzenia ministra sprawiedliwości, 1 tysiąca 523 punktów pomocy prawnej. Kwota bazowa na 2020 r. ustalona została na poziomie z 2019 r. i wynosi 5,5 tysiąca zł. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.
Czy ktoś chce...
Zgłasza się pan marszałek Seweryński.

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Panie Ministrze, wiemy – a przynajmniej wiedzą ci z dłuższym stażem politycznym, parlamentarnym – że rząd swego czasu zainicjował przywracanie zakładów pracy na terenie zakładów karnych, żeby więźniowie mogli pracować, tak jak to było kiedyś. Czy może pan podać chociażby jakąś ogólną informację co do tego, czy dochody z tego typu działalności gospodarczej wzrastają systematycznie i czy to był w ogóle pomyslnie zrealizowany program, o którym wiele się swego czasu mówiło?

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

No, o tej działalności i tych sukcesach dosyć wnikliwie, zdaje się, pisał NIK, ale bardzo proszę, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
MICHAŁ WÓJCIK

Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, będę prosił o uzupełnienie ewentualnej informacji także zastępcę dyrektora generalnego Służby Więziennej, pana pułkownika Artura Dziadosza.

Chcę powiedzieć, że my rzeczywiście przygotowaliśmy cały program dotyczący pracy dla więźniów. On jest realizowany w kilku obszarach, można powiedzieć. To jest np. kwestia – konsultowałem tu się z panem pułkownikiem – kwestia m.in. budowy hal w dosyć specyficznych miejscach. W ramach jednostek penitencjarnych mamy zbudowanych na dzisiaj 30 tych hal, ale jeszcze kilkanaście jest w tej chwili w realizacji. Te hale możemy budować dzięki funduszowi aktywizacji zawodowej skazanych, właśnie z środków tego funduszu, ponieważ ten fundusz jest zasilany kwotą, która wynika z potrącenia z wynagrodzenia pracy więźniów. Dokładnie 10% idzie na ten fundusz aktywizacji zawodowej, 7% – na fundusz sprawiedliwości. I właśnie z tego pierwszego funduszu budowane są te hale. I tam, tak jak pan senator doskonale wie, w ramach otwartych, można powiedzieć, przetargów... No, informacja jest przekazywana do mediów lokalnych w różnych miejscach, taka informacja, która daje szansę przystąpienia do naszego wewnętrznego konkursu pracodawcom, którzy składają...

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Przepraszam, Panie Ministrze, Panie Przewodniczący, mnie nie chodzi o to, jak się to robi, tylko czy generalnie można by powiedzieć, że per saldo to jest taki zabieg, który przynosi nie tylko korzyści społeczne – przynosi, bo ci więźniowie pracują – ale że jest to także jakoś korzystne finansowo.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
MICHAŁ WÓJCIK**

Tak, rozumiem. Nie wiem, czy pan pułkownik poda dokładną kwotę, bo nie wiem, czy mamy takie informacje. Jednak oczywiście z każdego wynagrodzenia, które otrzymuje taka osoba osadzona... Wiadomo, że zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego musi dostać minimalne wynagrodzenie. Wiadomo, że 35% jest potrącanie na fundusz aktywizacji zawodowej – to jest jedna sprawa, 7% na fundusz sprawiedliwości – to jest druga... Przepraszam, 10% na fundusz aktywizacji zawodowej, 7% na fundusz sprawiedliwości, 35% dla pracodawcy. Jednak proszę pamiętać, że są różnego rodzaju daniny państwowe, więc i tutaj każdorazowo zasila to budżet państwa. Jaka to kwota, trudno mi w tej chwili powiedzieć, bo nie wiem, czy takimi danymi...

(Zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej Artur Dziadosz: 1 tysiąc 200 zł wynoszą trwałe obciążenia...)

To pan ewentualnie to uzupełni.

Jednak nie wiem, czy jesteśmy w stanie podać całą kwotę, bo to zależy też od tego, ile osób dokładnie pracuje. A więc musielibyśmy to sprawdzić, żeby dowiedzieć się, jaka dokładnie kwota zasila budżet państwa. W istocie to są ogromne pieniądze. To są ogromne pieniądze, które wpływają, miesiąc po miesiącu, do budżetu państwa właśnie z tytułu różnych danin. Tak to wygląda.

Jeżeli mógłbym prosić pana przewodniczącego...

(Senator Michał Seweryński: To ja już, Panie Ministrze, dziękuję. Mnie chodziło właśnie o ogólną ocenę...)

Tak? Bo to możemy dokładnie obliczyć panu senatorowi...

(Senator Michał Seweryński: ...że tak per saldo jest to działalność, która przynosi dochody...)

Oczywiście.

(Senator Michał Seweryński: ...nie tylko te społeczne, podlegające na aktywizowaniu więźniów, ale także konkretne dochody finansowe.)

Może jeszcze tylko uzupełniającą powiem... Jeżeli będzie taka potrzeba, to oczywiście podamy dokładną kwotę, ale zasila to chociażby fundusz sprawiedliwości, 7% wynagrodzenia idzie do funduszu sprawiedliwości. To oznacza

w praktyce, że później te środki, które tworzą fundusz, a pochodzą m.in. z orzekanych na więzów, ale także właśnie z tych 7% z wynagrodzenia, dają nam szansę, żeby realizować różne zadania, czyli np. wspierać ochotnicze straże pożarne kwotą 100 milionów zł czy kupować kamizelki odblaskowe dla dzieci, ogółem realizować różne ciekawe zadania. Tak że to wynika m.in. z tego, że ten fundusz jest zasilany m.in. z wynagrodzeń za pracę więźniów.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Co prawda, Panie Ministrze, to nie był akurat mój pomysł i temat, ale skoro on tutaj padł, to może pan minister albo któryś ze współpracowników powiedziałby parę słów o tym zawiadomieniu NIK? Bo NIK zawiadomił prokuraturę w sprawie 27 przypadków udzielania zamówień z naruszeniem przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych i o tym, że łączna kwota wydatkowanych w ten sposób środków to ponad 115 milionów zł.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
MICHAŁ WÓJCIK**

Szanowny Panie Przewodniczący, postaram się w jak najwęższym zakresie odpowiedzieć na to ważne pytanie. Medialnie rzeczywiście brzmi to bardzo groźnie – kilkanaście zawiadomień Najwyższej Izby Kontroli – a w istocie dotyczy to jednego przepisu ustawy – Prawo zamówień publicznych przepisu, który został wprowadzony w 2016 r. Dotyczy to kwestii przywieziennych zakładów pracy, które w tej chwili funkcjonują. Jest ich 11; one zresztą przynoszą bardzo dobre rezultaty ekonomiczne, bardzo dobre wyniki finansowe, zupełnie nieporównywalne z tym, co było przed laty. Jednak ten przepis dał taką możliwość, żeby te jednostki, które podlegają ministrowi sprawiedliwości albo dyrektorowi generalnemu Służby Więziennej – to jest oczywiste i jednoznaczne, bo nadzór nad Służbą Więzienną ma minister sprawiedliwości – mogły realizować określone inwestycje i mogły podzlecać, zgodnie z tym przepisem... Nie ma wyłączenia możliwości

pozlecenia tego typu zadań, jeżeli realizowane są tylko określone cele, czyli chodzi tutaj m.in. o udział więźniów, o pracę osadzonych. Na tle tego przepisu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To jest art. 4b ust. 1 pkt 8 tej ustawy. Są tu wątpliwości interpretacyjne. Najwyższa Izba Kontroli uważa, że nie można tego typu działań prowadzić. My przyjmujemy – niedawno była nowelizacja prawa zamówień publicznych – że gdyby ustawodawca chciał zakazać tego typu działalności, to byłoby tak, jak w przypadku zamówień *in-house*, że wprowadziłby dokładnie określone reguły. Nie zmienił tego, ustawodawca nie przyjął innych reguł niż te, które wcześniej funkcjonowały. NIK inaczej interpretuje ten przepis. Uważa, że nie powinno być podzlecania tego typu zadań, inwestycji.

Druga sprawa, która się nie podobała Najwyższej Izbie Kontroli, to była kwestia liczby więźniów uczestniczących w realizacji tych inwestycji. Ale ten przepis nie przewiduje również tego, jaka ma być liczba więźniów, liczba osadzonych, którzy pracują podczas realizacji tego typu inwestycji, nie ma takiego kryterium. I to jest druga kwestia.

Trzecia kwestia dotyczyła stawek czynszu. No, budowa tych hal...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Na przykład. Najwyższa Izba Kontroli miała tutaj wątpliwości. Funkcjonowanie tych hal dotyczy bardzo specyficznych miejsc. One są w jednostkach penitencjarnych, a więc tam np. przez 10 godzin nie można do tych hali wejść. Takie są zasady – od apelu wieczornego do apelu porannego po prostu nie można się poruszać penitencjarnej po określonych miejscach na terytorium jednostki. Wobec tego stawka czynszu... Najwyższa Izba Kontroli mówi, że to musi być stawka rynkowa, ale to nie jest taka stawka, jaka jest np. w centrach miast. Nie ma takiej możliwości. Te obiekty są monitorowane, jest utrudniony wjazd dla przedsiębiorcy, który korzysta z tej hali w jednostce penitencjarnej, jest utrudniony wyjazd, zawsze są kontrole, zawsze jest ten obszar monitorowany. Wobec tego jaka jest ta stawka rynkowa? Czy taka, jaką biegły ustali i to jest taka stawka, jaka obowiązuje w innych częściach miasta, czy tę stawkę rynkową określa przedsiębiorca, który jest zainteresowany tym, żeby prowadzić działalność, swój biznes

w ramach tej hali? No, stawka rynkowa będzie taka, jaką określi przedsiębiorca. Jeżeli publicznie się ogłasza: „proszę bardzo, mamy taką możliwość, możecie skorzystać z tych hal, możecie prowadzić swoją działalność produkcyjną”, to przecież pracodawca, przedsiębiorca kalkuluje wtedy w takim sensie biznesowym, czy mu się to będzie opłacało. A potem podpisuje umowę na kilka lat i oferuje określoną stawkę. I my przedstawialiśmy, przynajmniej w Sejmie, bardzo dokładnie te stawki, mówiliśmy, jakie są. W przypadku jednej z tych hal za 1 m² była stawka 0,8 zł, a drugi przedsiębiorca oferował 1 zł, a biegły mówił, że powinno to kosztować 10 zł. W takim razie, jeżeli to byłby taki biznes, to by do nas przedsiębiorcy walili drzwiami i oknami, a tak nie jest. Stawką rynkową jest ta stawka, którą określili przedsiębiorcy. A tu był zarzut, że stawka określana za 1 m² właśnie w tych jednostkach, w tych halach produkcyjnych była jednak za niska. I stąd wyszły horrendalne pieniądze. Ale powiem wprost: gdyby to był taki interes życia, to tysiące przedsiębiorców by do nas się zgłaszało, a my musimy prowadzić naprawdę bardzo szerokie działania, żeby przedsiębiorcy byli zainteresowani realizowaniem tych usług.

Powiem nawet więcej. Z powodu tego, co zrobiła Najwyższa Izba Kontroli, która pokazała, że jest coś niebywałego, coś niezwykłego przy tym przepisie budzącym wątpliwości interpretacyjne, część przedsiębiorców zaczęła się po prostu wycofywać. Otrzymujemy takie pisma. Wiadomo, że przedsiębiorca nie chce mieć żadnych problemów. I jeżeli słyszy gdzieś w mediach, że coś niezwykłego się dzieje, że są jakieś kontrole, to nie będzie prowadził działalności. I tyle. Ja to mówiłem już w Sejmie, ale powtórzę to państwu także tutaj, na posiedzeniu komisji: jestem bardzo zdziwiony, że akurat w ten sposób Najwyższa Izba Kontroli podeszła do tej sprawy. Sądzę, że w niedługim czasie przedstawimy jako resort stosowne opinie profesorów w tym zakresie, pokazujące, że to jest nieprawda i że można tak interpretować ten przepis prawa zamówień publicznych. Mówię jeszcze raz: to kwestia zdrowego rozsądku. Gdyby ustawodawca chciał, żeby były inne zasady, to znowelizowałby ten przepis, a nie zrobiono tego, tak jak się stało w przypadku *in-house* i przepisu, który jest trochę dalej w prawie zamówień publicznych.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Moje pytanie wynikało m.in. stąd, że podczas debaty na ten temat, którą dokładnie pamiętam, pojawiały się te wątpliwości. I pamiętam, że przynajmniej kilku senatorów – ja też – ostrzegało, że z tego mogą wyniknąć jakieś kłopoty. Stąd moje pytanie.

Chciałbym zapytać... Kiedy dzisiaj mówiliśmy, rozmawialiśmy o budżecie rzecznika praw obywatelskich, to rzecznik mówił o nowych zadaniach wynikających z ustawy dotyczącej skargi nadzwyczajnej. Chciałbym wiedzieć, w jaki sposób to zostało w ministerstwie rozwiązane. Czy powstała jakaś grupa, która zajmuje się skargą nadzwyczajną, czy są na to jakieś dodatkowe środki? W jaki sposób zostało to rozwiązane?

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
MICHAŁ WÓJCIK

Panie Przewodniczący, myślę, że bardziej upoważniona do udzielenia odpowiedzi jest tutaj pani prokurator, dlatego że skarga nadzwyczajna... Jeżeli wpływają do nas wnioski o skargę nadzwyczajną, to my kierujemy je do prokuratury i tam to jest badane. A więc mogę powiedzieć tylko tyle, że albo do biura ministra, albo bezpośrednio do mnie wpływają takie wnioski, ale my przekierowujemy je od razu do prokuratury, żeby oni sprawdzali, czy są warunki do tego.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dobrze, to za chwilę do tego przejdziemy.
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, ja rozumiem, ale będzie mi chodziło o to, w jaki sposób sobie z tym poradziła Prokuratura Generalna.

Jeżeli chodzi o to muzeum żołnierzy wyklętych, to chciałbym zapytać, czy w związku z tym, że to zostanie przeniesione i to będzie jednostka budżetowa, to będzie potem niejako podlegało budżetowi ministerstwa kultury. Jak to będzie?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik: Ja bym prosił, żeby tutaj

może zabrał głos pan dyrektor Strumnik, szef Departamentu Budżetu.)

Oczywiście.

DYREKTOR DEPARTAMENTU BUDŻETU
I EFEKTYWNOŚCI FINANSOWEJ
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
ARTUR STRUMNIK

Dzień dobry.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Jeśli chodzi o Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych w PRL, to na ten moment, tak jak pan minister wcześniej wspomniał, funkcjonuje to w strukturze Centralnego Zarządu Więziennictwa, w Biurze Edukacji Historycznej. Od 1 marca planowane jest wyodrębnienie, usamodzielnienie się tej jednostki i ma ona funkcjonować na zasadzie państwowej instytucji kultury. Finansowana będzie z dotacji. Na ten moment założenie jest takie, że będzie to realizowane w ramach budżetu, którego dysponentem jest minister sprawiedliwości, poprzez udzielaną przez ministra w ramach dotacji na rzecz tej...

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Aha, czyli jeżeli chodzi o finansowanie, nic się nie zmienia.)

(Głos z sali: Tylko formuła się zmienia.)

Tak, formuła finansowania, no i samodzielność jednostki, bo wtedy...

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Rozumiem. I będziecie państwo mogli dalej zapraszać gości zagranicznych na zwiedzanie. Bardzo się cieszę.

W takim razie spytam, czy panowie senatorowie chcą jeszcze jakieś pytania. Nie.

Jeżeli moglibyśmy przejść teraz do prokuratury...

Bardzo proszę, Pani Prokurator.

ZASTĘPCA PROKURATORA KRAJOWEGO
AGATA GAŁUSZKA-GÓRSKA

Szanowny Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o projekt budżetu prokuratury na 2020 r., to w części 88 „Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury” planowana wysokość dochodów wynosi 10 milionów 307 tysięcy zł. Jest to 98,09% tych środków z ustawy budżetowej na 2019 r. Jeżeli chodzi o źródło tych dochodów, to tak jak w latach poprzednich są to wpływy ze spłat oprocentowanych pożyczek udzielonych prokuratorom w wysokości 6 milionów 981 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o wydatki, to limit wydatków budżetowych zaplanowanych na 2020 r. wynosi 2 miliardy 915 milionów 310 tysięcy zł. Jest wyższy od wydatków z ustawy budżetowej na 2019 r. o 11,04%, tj. o kwotę 289 milionów 879 tysięcy zł.

Teraz pokrótce przedstawię informację na temat tego, skąd się wziął ten wzrost planowanych wydatków. Jeżeli chodzi o dział 752 „Obrońca narodu”, to jest to wzrost o kwotę 12 milionów 656 tysięcy zł, to jest o 28,3%. Ten wzrost wynika m.in. z utworzenia nowego Wydziału do Spraw Wojskowych w Prokuraturze Okręgowej w Gdańsku oraz pozyskania 20 nowych etatów prokuratorów wojskowych.

Jeżeli chodzi o dział 753 „Obowiązkowe ubezpieczenie społeczne”, to tutaj zaplanowaliśmy wzrost o 30 milionów zł, to jest o 8,14%. Zwiększenie planowanych wydatków o 30 milionów zł dotyczy zabezpieczenia zakładanych skutków podwyżki uposażeń prokuratorów w stanie spoczynku i uposażeń rodzinnych oraz przechodzenia w 2020 r. w stan spoczynku nowych prokuratorów uprawnionych do tego rodzaju świadczeń. Nie muszę przypominać, że ten wzrost wydatków jest zgodny z obowiązującymi przepisami prawa w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o najistotniejszy dla prawidłowego funkcjonowania prokuratury dział 755 „Wymiar sprawiedliwości”, to tutaj planujemy wzrost o 247 milionów 223 tysiące zł, to jest o 11,18%. To zwiększenie dotyczy w szczególności 113 milionów 34 tysiące zł z tytułu zwiększenia środków na wynagrodzenia i wzrostu funduszu wynagrodzeń pracowników oraz zabezpieczenia środków dla 150 nowych etatów asystentów prokuratora.

Państwo doskonale wie, że dzięki porozumieniu zawartemu z pracownikami wymiaru sprawiedliwości, również prokuratury, nie tylko sądów, przewidziano w tym roku wzrost podwyżek od 1 stycznia na każdy etat urzędniczy o 450 zł. Była to bardzo pożądana podwyżka,

jak państwo wie, pracownicy właściwie cały tamten rok domagali się podwyżek. Myślę, że one są jak najbardziej uzasadnione. Chodzi również o pozyskanie nowych etatów asystenckich. Sytuacja w zakresie etatów asystenckich w prokuraturze poprawia się, w 2016 r. była znacząca dysproporcja między etatami asystentów sędziów a etatami asystentów prokuratorów. Chciałabym przypomnieć, że zgodnie z naszą ustawą – Prawo o prokuraturze asystenci pełnią wiele obowiązków wspomagających bezpośrednio pracę prokuratora, w tym bezpośrednio, na podstawie upoważnienia prokuratora, czynności procesowe. Jest to doskonale wsparcie pracy prokuratora.

Pozostałe zwiększenie to 73 miliony 918 tysięcy zł z tytułu ustawowego zwiększenia wynagrodzeń grupy orzeczniczej, czyli mówię tutaj o wynagrodzeniu prokuratorów, i 49 milionów 446 tysięcy zł z tytułu zwiększenia pozostałych wydatków budżetowych, pozapłacowych. Jest tutaj wzrost o 35 milionów na koszty postępowań przygotowawczych. Proszę państwa, wzrasta liczba spraw prowadzonych w prokuraturze, wzrasta liczba skomplikowanych spraw prowadzonych w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, które generują potrzebę uzyskania profesjonalnych opinii biegłych. Z roku na rok te wydatki rosną. Przy okazji chciałabym powiedzieć, że dzięki życzliwości, a przede wszystkim dzięki wsparciu i decyzji pana ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego udało się powołać w ubiegłym roku Instytut Ekspertyz Ekonomicznych i Finansowych. Już mamy pierwsze opinie tego instytutu. Jest to bardzo duże wsparcie dla pracy prokuratorów, dla profesjonalizmu prowadzonych postępowań przygotowawczych, jak również profesjonalizacji tego rodzaju opinii. Nie muszę państwa przekonywać, że są to bardzo istotne opinie. Właściwie bez tego rodzaju opinii poważne sprawy gospodarcze nie mogą być w sposób skuteczny przeprowadzone. Jest tutaj jeszcze 9 milionów 368 tysięcy zł z tytułu zwiększenia środków na dodatkowe wynagrodzenia roczne dla grupy orzeczniczej i pracowniczej oraz w związku ustawowym zwiększeniem wynagrodzeń i 1 milion 500 tysięcy zł z tytułu zwiększenia wydatków majątkowych.

Przedstawiając ten projekt budżetu dla powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, chciałabym też na marginesie powiedzieć i podkreślić, że chociażby w ubiegłym roku w toku prowadzonych postępowań przygotowawczych zabezpieczono mienie o wartości ponad

3 miliardów zł – podkreślam to, dlatego że ta kwota, jak państwo słyszą, przekracza cały budżet prokuratury przewidziany na kolejny rok – z czego ponad 2 miliardy zł to były to środki pieniężne zabezpieczone na właściwych kontaktach.

Jeżeli chodzi... Odniosę się może od razu do pytania dotyczącego skargi nadzwyczajnej. Po wejściu w życie ustawy przede wszystkim doszło do zmian rozporządzenia ministra sprawiedliwości dotyczącego regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Wprowadzono wiele regulacji, zmian regulaminowych, które zmierzają do tego – i jak widać, sprawdzają się w praktyce – aby proces rozpoznawania tych skarg przebiegał w sposób sprawny, tym niemniej... Może statystyka na końcu. W związku z tym powołano na szczeblu Prokuratury Krajowej specjalny wydział do spraw rozpoznawania skargi nadzwyczajnej, kierowany przez zastępcę dyrektora Departamentu Postępowania Sądowego, który w tych sprawach jest właściwy. Współdziałamy w tym zakresie również z podległymi jednostkami szczebla regionalnego, które wstępnie przedstawiają, oczywiście na podstawie przepisów przywołanego przeze mnie regulaminu, stanowisko w sprawie zasadności skargi. Jeżeli chodzi o statystykę, to w ubiegłym roku zarejestrowano 2 tysiące 970 tego rodzaju spraw. Praktyka wskazuje na to, że w większości te skargi nie są zasadne, ale to już wynika z dalszych statystyk. Jeżeli by panowie senatorowie chcieli, to ja mogę na piśmie przedstawić komisji szczegółowe dane dotyczące tego, ile tych spraw zostało skierowanych, a ile zostało rozpoznanych przez Sąd Najwyższy i z jakim rezultatem.

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Bardzo bym prosił o taką statystykę, o dane o tym, ile spraw wpłynęło i ile prokuratura skierowała do Sądu Najwyższego. Dobrze.

**ZASTĘPCA PROKURATORA KRAJOWEGO
AGATA GAŁUSZKA-GÓRSKA**

Dobrze, tak, oczywiście. To znaczy tak... Każda skarga jest rozpoznawana merytorycznie, więc nawet w takiej sytuacji, kiedy prokurator generalny nie decyduje się na skierowanie

skargi nadzwyczajnej, wymaga to oczywiście dogłębnej analizy prokuratorskiej.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Tak, wiemy, wiemy, tylko chcielibyśmy również wiedzieć, ile tych skarg uznaliście państwo za zasadne.

(Zastępca Prokuratora Krajowego Agata Gałuszka-Górska: Mamy te statystyki...)

Czy w związku z tym wszystkim i w wyniku wyodrębnienia tej komórki, która się tym zajmuje... Ile osób się tym zajmuje? Jeżeli państwo nie wiedzą dokładnie, to też bym prosił o odpowiedź na piśmie.

**ZASTĘPCA PROKURATORA KRAJOWEGO
AGATA GAŁUSZKA-GÓRSKA**

Ok. 10 prokuratorów jest w tym momencie delegowanych do tego wydziału. Podam szczegółowo, ilu. To jest tak 10–12.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję.

Mam chyba ostatnie pytanie do pana ministra. Jak pan minister wie, przez wiele lat byłem adwokatem i nieco na tym się znam od strony praktycznej. Wiemy dobrze, że piętą Achilleusa w wymiarze sprawiedliwości, w procesówce są dwie sprawy, właściwie trzy w tej chwili. Po pierwsze, biegli; na opinię czeka się po kilkanaście miesięcy, czasami można czekać rok albo 2 lata. Po drugie, sekretariaty, które bardzo często nawet szybko podjętą decyzję sędziego potrafią wysłać dopiero po dłuższym czasie. No i konwojowanie. Chciałbym w tym kontekście zapytać, czy ten budżet, który będziecie mieli państwo do dyspozycji, daje jakiegokolwiek możliwości, żeby udroźnić te 3 miejsca, które blokują wymiar sprawiedliwości. Czy tam są skierowane jakieś środki? A jeżeli tak, to jakie?

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
MICHAŁ WÓJCIK**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o kwestię drugą... Zacznę od drugiej,

czyli pracowników, bo ona jest bardzo ważna. Delikatnie dotknęła tutaj tej kwestii pani prokurator. Rzeczywiście przez wiele lat ta grupa zawodowa, która jest bardzo liczna, bo to jest kilkadziesiąt tysięcy osób, nie była doceniana. Udało nam się podwyższyć wynagrodzenia, wskaźnik wzrostu wynagrodzeń istotnie wzrósł. W ciągu ostatnich 4 lat w przypadku pracowników sądów jest to ok. 45%. To bardzo dużo. Tak zdecydowaliśmy, żeby od samego początku... Tak zdecydował minister sprawiedliwości – prokurator generalny, żeby od samego początku, regularnie rok w rok, wynagrodzenia pracownicze rosły.

Chcę powiedzieć, że od momentu, kiedy przeprowadzono dosyć dużą akcję strajkową... Była w którymś momencie taka akcja strajkowa. Podpisaliśmy porozumienie i w pierwszym rzucie przekazaliśmy 200 zł w ramach porozumienia wszystkim pracownikom. A później podpisaliśmy drugie porozumienie – ono jest w tej chwili realizowane – zgodnie z którym jeszcze pod koniec poprzedniego roku wypłaciliśmy 450 zł dla każdego pracownika. Mówię tutaj o urzędnikach, pracownikach sądów, czyli m.in. pracownikach obsługi, mówię tutaj o asystentach, mówię o pracownikach OZSS-ów oraz o kuratorach, przy czym kuratorzy... Zastrzegam tu jeden wyjątek, ale o tym zaraz powiem. I to była transza rozdysponowana w ten sposób, że to jest 400 zł dla każdego pracownika i 50 zł na wyrównywanie różnic, ponieważ przez wiele lat narosły bardzo duże różnice w wynagrodzeniach pomiędzy pracownikami zajmującymi te same stanowiska i wykonującymi te same czynności, nawet w tym samym sądzie. To była dziwna historia, ale tak było.

Druga transza, co do której również się porozumieliśmy, no, właściwie można powiedzieć, że w tej chwili trwają... Myślę, że już się porozumieliśmy, ale decyzję podejmiemy dopiero w momencie, kiedy zostaną zakończone prace nad budżetem, czyli kiedy już ostatecznie pan prezydent podpisze budżet. I to jest kwestia dotycząca kolejnych 450 zł. Spotkałem się kilka dni temu z związkami zawodowymi. Związki zawodowe funkcjonujące w wymiarze sprawiedliwości zaproponowały, żeby ta kwota była tak samo rozdysponowana, czyli 400 zł stałego wzrostu dla każdego i 50 zł na wyrównywanie różnic. Tak więc w ciągu krótkiego czasu, w ciągu kilkunastu miesięcy nastąpił wzrost wynagrodzeń o 1 tysiąc 100 zł. To jest bardzo dużo, w sferze budżetowej to jest bardzo dużo. Tak jak mówię, ostateczną

decyzję podejmiemy dopiero w momencie, kiedy zakończone zostaną prace budżetowe; wymaga tego nasza odpowiedzialność. W związku z tym zamieściliśmy komunikat – pracownicy sądów, te kilkadziesiąt tysięcy osób, wiedzą o tym.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Przepraszam, dopytam tylko. Rozumiem, że w ramach tego budżetu, który państwo zaproponowaliście, taka możliwość istnieje. I jeżeli zostanie podpisany taki budżet... O to mi chodzi. Dziękuję.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
MICHAŁ WÓJCIK**

Dokładnie tak to będzie zrealizowane.

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Dziękuję.)

W przypadku kuratorów...

Aha, i będzie to z wyrównaniem od stycznia. Chodzi o to, żeby pracownik wiedział, że my wyrównamy te środki, które należą się pracownikom od stycznia.

W przypadku kuratorów jest nieco inna historia, ponieważ my przyjęliśmy kwotę 900 zł od stycznia 2020 r. Czyli jak zakończymy pracę nad budżetem, to wówczas, również od stycznia, wyrównamy to. Tylko będzie to kwota 900 zł od stycznia, w związku z tym, że wcześniej po prostu mnożniki trochę inaczej się ustala i wzrost wskaźnika wynagrodzeń... Jest tam kwestia mnożników, jest potrzebne rozporządzenie Rady Ministrów, więc są trochę inne zasady, ale od stycznia średni wzrost wynagrodzeń w przypadku kuratorów to będzie 900 zł.

Jeżeli chodzi o pracowników, to nie ma już czegoś takiego, co było widoczne jeszcze kilkanaście miesięcy temu, że było bardzo dużo chętnych do odejścia z wymiaru sprawiedliwości, i z sądów, i z prokuratur. Dzisiaj ta sytuacja została zahamowana. Dowartościowaliśmy także dyrektorów sądów, bo to też bardzo odpowiedzialne funkcje, to ludzie, można powiedzieć, odpowiedzialni dzisiaj za finanse. Wobec tego dowartościowaliśmy ich poprzez wzrost wynagrodzenia, ale i poprzez nagrody. Bo chcę powiedzieć, że niezależnie od wzrostu tych kwot wypłacamy także nagrody. W przypadku

pracowników to było ok. 1 tysiąca 600 zł, wypłaconych jeszcze w grudniu... Dobrze mówię?

(*Głos z sali:* Tak, jako ostatnia transza.)

Jako ostatnią transzę wypłacono 1 tysiąc 600 zł w grudniu. Taką średnią przyjęliśmy. Tak więc bardzo się zmieniło, jeżeli chodzi o tę kwestię.

Odpowiadam na następne pytanie pana przewodniczącego. Myślę, że już nie będzie zastojów w pracy sekretariatów. To jest bardzo ważne ogniwo w całym sądzie, w prokuraturach. Jesteśmy bardzo wdzięczni pracownikom za to, co robią. I rzeczywiście wreszcie udało się dowartościować ich za tę pracę wyższymi środkami finansowymi.

Jeżeli chodzi o biegłych... To jest niezwykle istotne pytanie. Mogę tu powiedzieć... Pan przewodniczący jest przecież członkiem samorządu zawodowego, nie tylko senatorem, wykonywał pan zawód adwokata przez wiele lat, więc doskonale pan przewodniczący zdaje sobie sprawę z tego, że ta przewlekłość często wynikała z tego, że po prostu biegli... Cały ten system nie był reformowany przez wiele lat i biegli, no, nawalali. Po prostu szukało się biegłych w jakiejś dziedzinie, a oni nie chcieli się podejmować wykonywania, przygotowywania opinii na potrzeby sądów, prokuratur. Z tym jest bardzo poważny problem. W związku z tym m.in., tak jak pani prokurator powiedziała, powstał w Łodzi – tutaj wielki ukłon w stronę pana senatora Seweryńskiego – Instytut Ekspertyz Ekonomicznych i Finansowych. Tam udało się zebrać w obszarze dotyczącym gospodarki, finansów, dziedzin, w przypadku których, jak ubolewają często sędziowie czy prokuratorzy, tak długo trzeba czekać na opinię, to wszystko kulało. Zebrałiśmy grono ekspertów i to się udaje, a państwo bardzo dużo zarabia na tym, m.in. z uwagi na czas, na to, że nie ma takiej przewlekłości dzięki temu, że taki instytut funkcjonuje w Łodzi. Chcielibyśmy stworzyć taki instytut także w innych obszarach. To nie jest takie łatwe, jeżeli chodzi o inne obszary, gdzie działalność biegłych jest prowadzona. Przygotowujemy całościową, kompleksową regulację dotyczącą biegłych. Sądzę, że taką regulację niebawem państwo zobaczycie. Chodzi tutaj o reformę w zakresie biegłych. To reforma, która nie była wprowadzona, tak jak mówię, przez wiele lat i to kulało. Jako Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowujemy rozwiązanie w tym zakresie.

(*Głos z sali:* Brak ustawy.)

Tak. A więc przygotowujemy rozwiązanie.

Jeżeli chodzi o konwojowanie, to tutaj pan pułkownik mi podpowiada, że nie ma z tym problemów, ale jeżeli byłaby potrzeba jakiegoś... Za konwojowanie odpowiada policja...

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Tak, tak, ja sobie zdaję z tego sprawę, jednak znowu to się odbija, a przynajmniej bardzo mocno odbijało się jakiś czas temu na wymiarze sprawiedliwości. No, ale możliwe, że moje informacje są niejako przedawnione o 8 lat, ponieważ od 8, 9 lat nie wykonuję zawodu.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
MICHAŁ WÓJCİK**

Do mnie jako osoby odpowiedzialnej za Służbę Więzienną nie docierają w tej chwili takie informacje. Nie ma chyba takiego problemu. Jeżeli już jest, to bardziej z policją sądową. To bardziej, bo rzeczywiście jest kwestia tego, w jaki sposób tę policję sądową tworzyć; chodzi o ochronę obiektów, sądów, o to, w jaki sposób to robić, na jakich zasadach. Ale jeżeli chodzi o konwojowanie, to tutaj akurat nie widzę problemów.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Czy któryś z panów senatorów... Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przepraszam bardzo.

Tak, bardzo proszę.

**WICEDYREKTOR DEPARTAMENTU
PORZĄDKU I BEZPIECZEŃSTWA
WEWNĘTRZNEGO
W NAJWYŻSZEJ IZBIE KONTROLI
ANNA MACH**

Anna Mach, wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Najwyższej Izbie Kontroli.

Panie Przewodniczący, jeżeli mogłabym tylko krótko, tak informacyjnie nawiązać do tego, co pan minister mówił...

(Przewodniczący Aleksander Pocij: Bardzo proszę.)

Chcę tylko państwa, Wysoką Komisję, panów senatorów, poinformować, że aktualnie prowadzimy czynności kontrolne, ta kontrola bada prawidłowość stosowania tego przepisu ustawy – Prawo zamówień publicznych, art. 4d ust. 1 pkt 8. A co do tej kontroli... Chodzi o to, co mówił pan minister, że mamy wątpliwości interpretacyjne. Myśmy w ramach przygotowania do tej kontroli zasięgnęły informacji. I z nich wynika, że w tym trybie poza systemem zamówień publicznych zlecane były w latach 2017–2019, chodzi o pierwszą połowę 2019 r., zamówienia na kwotę ponad 700 milionów zł. I z tej kwoty ponad 82% zamówień zostało podzleconych na zewnątrz. Jest to kwota prawie 600 milionów zł, która poza systemem zamówień publicznych była wydatkowana przez jednostki podległe ministrowi sprawiedliwości. Chciałabym tylko poinformować, że taka kontrola się toczy i będziemy przedstawiać jej wyniki.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIJ**

Dziękuję bardzo.

(Wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Najwyższej Izbie Kontroli Anna Mach: Dziękuję.)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik: Jeśli można, Panie Przewodniczący...)

Oczywiście, bardzo proszę, Panie Ministrze.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
MICHAŁ WÓJCIK**

Ale ja tutaj o tym mówiłem. Mamy wątpliwości dotyczące rozbieżności w interpretacji tego przepisu. Ale jeżeli chodzi o kwestię np. tego podzlecenia czy zlecenia określonych inwestycji, to się odbywa na zasadach takich, że się ogłasza to w prasie, to nie jest tak, że gdzieś... Chodzi o to, żeby nie wyciągnąć z tego wniosków, że gdzieś pod stołem jakieś miliony są rozdawane. Przecież to jest nieprawda.

(Wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Najwyższej Izbie Kontroli Anna Mach: Przyglądamy się temu.)

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIJ**

Panie Ministrze, wybrzmiało to pańskie tłumaczenie tej interpretacji, mogliśmy się z tym zapoznać.

W związku z tym, że nie widzę więcej zgłoszeń, nie widzę również... Czy któryś z panów senatorów chciałby złożyć jakieś poprawki? O dziwo, nikt.

(Senator Robert Mamątow: Ministerstwo jest zadowolone.)

Tak jak pan senator Mamątow stwierdził, ministerstwo wygląda na zadowolone z tego budżetu. Pewnie zawsze byłoby lepiej, jakby było więcej, ale rozumiem, że to może wystarczyć.

Pan senator Mamątow.

**SENATOR
ROBERT MAMĄTOW**

Skoro już pan przewodniczący mnie wywołał, to chciałbym... Bo miałem nie zabierać głosu odnośnie do hal. Miałem ostatnio okazję być na otwarciu takiej hali w Przytułach koło Ostrołęki, gdzie wszyscy byli zadowoleni, i wójt, i więźniowie, i wymiar sprawiedliwości, w związku z tym, że jest stworzony ten fundusz. Chciałbym w tym miejscu bardzo pogratulować pomysłowi tworzenia tych hal. Przecież ten projekt przechodził przez naszą komisję i myśmy też to zaakceptowali. I to jest dla więźniów... To szczególnie dotyczy więźniów w zakładach zamkniętych, gdzie dzisiaj tych miejsc pracy jest bardzo mało. Jest to naprawdę dobra droga resocjalizacji dla więźniów. Oni sami, zamiast siedzieć pod kluczem cały boży dzień, chcą pracować.

Ale tak przy okazji chciałbym spytać, jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o dozór elektroniczny. Czy w budżecie przewidzieliście jakieś rozwiązania, żeby ten dozór elektroniczny poszerzyć?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
MICHAŁ WÓJCIK**

Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, Szanowni Państwo, zacznę od... Nawiążę jeszcze do pewnych danych statystycznych. Wcześniej ich nie podałem. Dzisiaj spośród tych, którzy

są osadzeni, 83% pracuje. To jest bardzo wysoki wskaźnik, ale możemy jeszcze go podwyższyć poprzez ewentualne zawieranie umów. Taka umowa była np. podpisana kilkanaście dni temu ze spółką Wars. Chodzi o czyszczenie wagonów, osadzeni będą po prostu zajmowali się tego typu działalnością. Oczywiście będą otrzymywali środki finansowe za to, co robią. To jest niezwykle dobre także z punktu widzenia tego, o czym powiedział pan senator, tj. resocjalizacji, bo to jest najważniejsze w tym wszystkim. W resocjalizacji tych skazanych chodzi o to, żeby oni nie zastanawiali się, siedząc w swoich celach, jak wrócić do przestępczości po wyjściu na wolność, tylko żeby mogli np. spłacać swoje zadłużenia alimentacyjne, mogli odłożyć sobie jakieś pieniądze, a także resocjalizować się poprzez pracę. To jest bardzo dobry program. Przypomnę, że zwiększyliśmy wskaźnik zatrudnienia o 20% w ciągu ostatnich 4 lat, z 36% do 56%. Zwiększyliśmy, jeżeli chodzi o ogół skazanych, bo nie wszyscy mogą pracować. I to jest pierwsza sprawa.

Jeżeli chodzi o drugą, czyli system dozoru elektronicznego, to pamiętacie państwo, że omawialiśmy rozwiązania... Tutaj była rozpatrywana taka ustawa, która dała możliwość przejęcia pełnej kontroli nad systemem dozoru elektronicznego przez Służbę Więzienną, pełnej, czyli chodziło nie tylko o centralne monitorowanie, ale także o jednostki terenowe. Dzisiaj Służba Więzienna odpowiada już za wszystko, a system bardzo się rozbudował. On był w totalnej zapaści parę lat temu ze względu na inną filozofię, trochę inne podejście do odbywania kary warunkach wolnościowych przez kogoś, kto jest skazany na karę pozbawienia wolności. Polegało to na tym, że... No, niestety ktoś doszedł do wniosku, że w systemie powinny być tylko osoby, które zostały skazane na ograniczenie wolności, mają ograniczoną wolność. My przyjęliśmy takie zmiany, które dają możliwość, żeby w tym systemie było dzisiaj ponad 5 tysięcy osób skazanych na karę pozbawienia wolności. To jest główna grupa, ale są tam też wyjątki, np. osoby, które były kiedyś skazane na karę śmierci, a potem to im zamieniono na karę 25 lat pozbawienia wolności. Takie osoby również są w tym systemie. Ale co do zasady te osoby, które skazane były na karę do 1 roku pozbawienia wolności, jeżeli sąd penitencjarny wyraził zgodę, a one złożyły wniosek, to oczywiście odbywają karę w taki sposób.

Pan senator pyta, co dalej. W Trybunale Konstytucyjnym leży w tej chwili ustawa, gdzie są przepisy dotyczące zmiany zakresu funkcjonowania systemu dozoru elektronicznego, czyli będzie mógł być stosowany także wtedy, jeżeli kara orzeczona będzie do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, czyli zwiększy się możliwość stosowania tego systemu, bardzo dobrego w moim przekonaniu. Ze względu na to, że są wątpliwości natury legislacyjnej – chodzi o kwestię procedury dotyczącej całej tej ustawy – ta ustawa jest w tej chwili w Trybunale Konstytucyjnym i Trybunał musi to rozstrzygnąć. Nie wykluczamy, że część przepisów zostanie wyciągnięta z tej ustawy i będziemy ją procedowali, mam nadzieję, że przy wsparciu państwa, żeby jednak te przepisy szybciej weszły w życie. Po prostu wiele osób pyta o to, czy rzeczywiście rozszerzymy możliwość stosowania systemu dozoru elektronicznego. Za jakiś tydzień, może 2 tygodnie będziemy mieli konferencję prasową w tym zakresie. Od początku, od wprowadzenia systemu do tej chwili ok. 100 tysięcy osób przeszło przez ten system. Zorganizujemy taką konferencję i przedstawimy konkretne propozycje, może nawet szersze niż to, co było w ustawie, która leży w tej chwili w Trybunale Konstytucyjnym. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Pan senator Seweryński. Proszę.

**SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI**

Jeżeli pan przewodniczący pozwolili, to ja zgłoszę formalnie wniosek, żebyśmy zaopiniowali pozytywnie rozpatrzone fragmenty ustawy budżetowej, bez poprawek.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Panie Senatorze, chciałem zaraz przejść do głosowania. Rozumiem, że jest wniosek o pozytywne zaopiniowanie. Dobrze.

Bardzo dziękuję gościom. Za chwilę przejdziemy do głosowania.

Bardzo proszę... Przechodzimy w tej chwili do głosowania, czyli wracamy do części 04 „Sąd Najwyższy”.

Kto...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Senatorze, była wcześniej propozycja, którą złożył pan senator Mamątow, w zakresie części 56, 57 i 59, taka, żeby to przegłosować razem. Jednak ja bym proponował, żeby te pozostałe... To będą szybkie głosowania.

(Senator Michał Seweryński: Ja nie zgłaszam żadnych zastrzeżeń, chciałbym tylko się upewnić, że takie głosowanie osobno to jest normalnie...)

Tak jest. Dziękuję.

Najpierw część „Sąd Najwyższy”.

Kto jest za? (4)

Kto się jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

A więc opinia jest pozytywna.

Teraz Naczelny Sąd Administracyjny.

Kto jest za? (5)

Kto się jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Krajowa Rada Sądownictwa.

Kto jest za? (4)

Kto się jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Trybunał Konstytucyjny.

Kto jest za? (4)

Kto się jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Rzecznik praw obywatelskich.

Kto jest za? (4)

Kto się jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Część „Urząd Ochrony Danych Osobowych”.

Kto jest za? (4)

Kto się jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Teraz Instytut Pamięci Narodowej.

Kto jest za? (4)

Kto się jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Przechodzimy do części „Sprawy wewnętrzne”.

Kto jest za? (5)

Kto się jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Teraz część „Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne”.

Kto jest za? (5)

Kto się jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (0)

Przechodzimy do Narodowego Instytutu Wolności, załącznik nr 11.

Kto jest za? (4)

Kto się jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Teraz 3 części, bo, jak rozumiem, części „Centralne Biuro Antykorupcyjne”, „Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego” i „Agencja Wywiadu” przegłosujemy razem.

Kto jest za? (5)

Kto się jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Ja bym zaproponował, jeżeli nikt nie wyrazi sprzeciwu, żeby 3 punkty dotyczące sądów powszechnych, sprawiedliwości i prokuratury...

(Starszy Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Części 15, 37 i 88.)

Tak, 15, 37 i 88. Chodzi o to, żeby przegłosować to łącznie.

(Starszy Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Tak.)

Głosujemy łącznie.

Kto jest za? (4)

Kto się jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pozostaje nam ostatni punkt: wyznaczenie osoby, która będzie prezentowała stanowisko...

(Głosy z sali: Pan przewodniczący, pan przewodniczący.)

Dziękuję kolegom z opozycji za zaufanie i za to, że będę mógł się wypowiedzieć w Izbie. To jest tylko formalność. Ponieważ nie ma żadnych poprawek, to nie ma to większego znaczenia. Tak że dziękuję za zaufanie. Rozumiem, że koledzy mnie wyznaczili do tej szaczonej funkcji.

W związku z tym, ponieważ to była ostatnia sprawa, którą mieliśmy ustalić, zamykam czternaste posiedzenie komisji.

Dziękuję bardzo.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii